



DZIŚ SPORTOWY 24

POPISOWY WYSTĘP STALI BRZEG

DUŻE MARKI NA DRODZE OPOLSKICH EKIP W PUCHARZE POLSKI

Nr ISSN 1230-6134

Nr indeksu 348-252



www.nton.pl

Nr 184 (10 126) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)



Poniedziałek, 10.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Zdrowie

Nowa siedziba dla trzech oddziałów kosztowała około 77 mln złotych

To dobrze wydane pieniądze, bo przede wszystkim zwiększy się komfort pobytu pacjentów w tym opolskim szpitalu – **Str. 3**

Abp Alfons Nossol

W sobotę obchodził 94. urodziny. Jest najstarszym biskupem w Polsce

W swoim życiu poświęcał się m.in. pracy naukowej i budowie Kościoła opolskiego. Kapłańską emeryturę spędza w Kamieniu Śląskim – **Str. 5**

Około 150 osób wzięło udział w niedzielnych marszu w Opolu. Manifestowali przeciwko przemocy w każdej postaci – Str. 2

Miłe złego początki. Odra Opole udanie weszła w mecz z Puszcą Niepołomice, ale później już nie było tak dobrze i Opolanie musieli pogodzić się z porażką – **Str. 10**



FOT. MKS PUSCZA NIEPOŁOMICE

Problem

Bezdomni zamieszkali w śmietnikowej wiacie. Ludzie boją się wyjść z odpadami

Mateusz Majnusz

Mieszkańcy bloków w centrum Opola alarmują, że od kilku tygodni wiata śmietnikowa zamieniła się w prowizoryczne koczowisko. Twierdzą, że boją się wychodzić z odpadami, bo na miejscu codziennie przebywają osoby w kryzysie bezdomności, często pod wpływem alkoholu.

Problem dotyczy wiaty śmietnikowej znajdującej się przy blokach przy ul. Nysy Łużyckiej. Jak relacjonują mieszkańcy, początkowo przebywała tam jedna osoba. Z czasem sytuacja zaczęła się pogarszać.

- Na początku był jeden mężczyzna, teraz regularnie przebywają tam już cztery osoby. Rozłożyli koce, znoszą swoje rzeczy, śpią przy kontenerach. Wieczorami siedzą tam godzinami. To już nie jest przypadkowe przesiadywanie, tylko normalne koczowisko - mówi mieszkanka jednego z bloków.



Lokatorzy bloków przy ul. Nysy Łużyckiej interweniowali u służb miejskich, ale interwencje okazują się nieskuteczne.

Mieszkańcy boją się wychodzić do śmietnika, bo dochoodzi do awantur. Jak podkreślają mieszkańcy, największy problem pojawia się wie-

AKCJA RATUNKOWA W TURAWIE Mężczyzna zanurkował w wodach Jeziora Dużego i nie wypłynął na powierzchnię. Odnaleziono go pod wodą bardzo szybko, ale walka ratowników medycznych o jego życie trwała ponad godzinę – **Str. 4**

JUTRO Tylko w Opolu powodzienne premie wypłacane są nieprzerwanie od dwóch lat. Inne urzędy czegoś takiego nie praktykują

- Kilka razy widziałam, jak między sobą się kłócili i krzyczeli. Zdarza się, że zaczepiają ludzi albo komentują coś pod nosem, kiedy idziemy wyrzucić śmieci. Człowiek zwyczajnie nie czuje się tam bezpiecznie. Nigdy nie wiadomo, czego można się spodziewać - opowiada kobieta.

Dodaje, że mieszkańcy wielokrotnie zgłaszali problem odpowiednim służbom.

- Wielokrotnie dzwoniłiśmy do straży miejskiej, ale to niewiele zmienia. Po interwencji strażników bezdomni znikają na chwilę, a później wracają. Co gorsza, przyprowadzają kolejne osoby. Wieczorami chodzą między blokami, przeszukują kosze, zbierają puszki, butelki i niedopałki papierosów, a później nocują przy wiacie. Najbardziej przeraża nas to, że siedzą przy kontenerach i palą papierosy. Wystarczy chwila nieuwagi, żeby doszło do pożaru. Przecież obok są plastikowe pojemniki i mnóstwo łatwopalnych odpadów. To skrajnie nieodpowiedzialne - dodaje.

- **Str. 2**

Skażenie wodociągu

Wody nie mają od czterech miesięcy. Powoli puszczają im nerwy

Milena Zatylna

Mieszkańcy Komorzna i Wolnej Wsi (gm. Wołczyn) nie mogą korzystać z wody z sieci, nadal jest w niej chloropirifos. Nikt nie wie, ile ta sytuacja jeszcze potrwa.

18 sierpnia miną dokładnie cztery miesiące odkąd wodociąg w Ko-

morznie został skażony chloropirifosem. To pestycyd, którego stosowanie w Unii Europejskiej jest niedozwolone od 2020 roku. W związku z tym sanepid uznał wodę za niezdatną do spożycia. Nie wolno jej pić, używać do przygotowywania posiłków, mycia warzyw, owoców i naczyń ani do kąpieli. Może służyć właściwie tylko do spłukiwania toalety.

I chociaż najnowsze wyniki dają wreszcie nadzieję, że kryzys zbliża się do końca, nikt nadal nie potrafi podać daty, kiedy mieszkańcy wioski będą mogli po prostu odkręcić kran.

Przełomem może okazać się ostatnie posiedzenie zespołu zarządzania kryzysowego z udziałem przedstawicieli administracji, samorządu, służb, inspekcji i ekspertów.

Najnowsze wyniki badań wody w sieci wodociągowej w Komorznie są bowiem znacznie lepsze niż wcześniejsze, kiedy dopuszczalna norma była przekroczona kilka tysięcy razy. Obecnie spośród 21 punktów kontrolnych przebadano 18. W trzech stwierdzono jeszcze niewielkie przekroczenia, ale nadal nie ma spójnego planu działania.

- **Str. 4**

POLECAMY

JUTRO: Najpopularniejsze smaki lodów ŚRODA: Leworęczni – wyjątkowi czy tylko inni

10.08.2026
Poniedziałek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Amadeusz, Bogdan, Wawrzyniec
Telefon alarmowy: 112

PROBLEM

Bezdomni zajęli wiatę śmietnikową. Mieszkańcy boją się wynosić odpady

dokończenie ze str. 1

Mieszkańcy bloków w centrum Opola alarmują, że od kilku tygodni wiatę śmietnikową zamieniła się w prowizoryczne koczowisko. Boją się wychodzić z odpadami, bo na miejscu codziennie przebywają osoby w kryzysie bezdomności, często pod wpływem alkoholu.

Rozmowy z mieszkańcami pokazują, że koczowisko w wiacie śmietnikowej to tylko jeden z problemów, z którymi od dłuższego czasu zmagają się osoby mieszkające przy ul. Nysy Łużyckiej.

Przed jednym z bloków spotykamy starszego mieszkańca, który nie ukrywa rozgoryczenia. Prosi o niewyjawianie nawet imienia z uwagi na własne bezpieczeństwo.

- Tu od dawna dzieje się za dużo złych rzeczy. Kilka miesięcy temu regularnie niszczone samochody stojące pod blokiem. Jednemu sąsiadowi porysowano cały bok auta, innemu powyrywano wycieraczki. Sprawa trafiła na policję, ale nie wykryli sprawcy i ją umorzyli - opowiada emeryt.

Jak dodaje, mieszkańcy coraz częściej zwracają uwagę także na to, co dzieje się wewnątrz budynków.

- Nie wszyscy czują się już bezpiecznie nawet na klatkach schodowych. Zdarza się, że obce osoby wchodzą do środka, prześiadują na półpiętrach albo śpią w windzie. Wieczorem wiele osób unika samotnego schodzenia na dół. Tak nie powinno wyglądać normalne życie na osiedlu - mówi mieszkaniec.

Ludzie przypominają również wydarzenie sprzed trzech lat. W 2023 roku tuż przy jednym z bloków podpalony został nowy plac zabaw dla dzieci, który nie został jeszcze oddany do użytku. Choć sprawca został zatrzymany przez policję, wielu mieszkańców do dziś wspomina tamto zdarzenie z niepokojem.

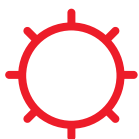
- Po tym podpaleniu wydawało się, że będzie spokojniej, ale niestety kolejne problemy tylko utwierdzają nas w przekonaniu, że o bezpieczeństwo w tej okolicy trzeba walczyć każdego dnia. Chcemy po prostu normalnie mieszkać i nie bać się o siebie ani o swoje dzieci - podsumowuje mieszkanka bloku przy ul. Nysy Łużyckiej 9. ©

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Nową
Trybunę
Opolską”

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nton.pl

POGODA



dzisiaj
34°C/15°C



jutro
27°C/17°C

nton.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Łodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Łodziński

www.nton.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nton@nton.pl oraz online@nton.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a

**PRO
MEDIA**
SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

PBC
POLSKIE BUREAU CEN
AGENCJA KONTROLI

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nton.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

MANIFESTACJA

Opolanie marszem zaprotestowali przeciwko przemocy w każdej postaci

Mateusz Majnusz

Okolo 150 osób wzięło udział w niedzielnym marszu przeciwko przemocy w Opolu. Zdaniem organizatorów Ukraińcy mieszkający w Polsce coraz częściej padają ofiarą agresji i hejtu.

Marsz rozpoczął się w niedzielę (9 sierpnia) na pl. Wolności w Opolu. Po przemówieniach uczestnicy ruszyli w kierunku centrum miasta. Wśród manifestujących byli przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, PSL, Lewicy, Partii Razem i Polski 2050, KOD Opolski oraz przedstawiciele środowisk ukraińskich.

Manifestacja przebiegła spokojnie, nie doszło do żadnych incydentów.

Organizatorem wydarzenia był Łukasz Janiszewski. Jak podkreślał, inicjatywa wyszła ze środowiska Koalicji Obywatelskiej, ale w kolejnych dniach dołączyły do niej kolejne organizacje polityczne i społeczne.

- Impulsem były przede wszystkim ostatnie wydarzenia. Przemoc, hejt i nagonka na środowiska ukraińskie. Nie można na to patrzeć obojętnie. To, co przez długi czas wylewało się z internetu, zaczęło pojawiać się również na ulicach - mówi Łukasz Janiszewski.



Plac Wolności w Opolu był miejscem, skąd uczestnicy niedzielnego marszu wyruszyli na ulice miasta.

Podkreśla jednocześnie, że manifestacja nie była skierowana wyłącznie w obronę Ukraińców.

- To marsz przeciwko przemocy w każdej postaci. Oczywiście sprzeciwiamy się nagonce na Ukraińców i chcemy ich wspierać, ale przesłanie tego wydarzenia jest szersze. Chodzi o to, żeby nie akceptować przemocy i nienawiści wobec żadnej grupy ludzi - tłumaczy organizator.

Wśród uczestników był także poseł Koalicji Obywatelskiej Witold Zembaczyński. Jego zdaniem coraz ostrzejsza polityczna retoryka dotycząca Ukraińców może prowadzić do społecznego przyzwolenia na nienawiść.

- Dzisiaj PiS, a właściwie to, co z niego zostało, robi imitację Grzegorza Brauna i rozszerza nagonkę na naszych współobywateli narodowości ukraińskiej. To osoby, które wiążą swoją przyszłość z Polską i często są tutaj od wielu lat - dodał poseł Zembaczyński. ©

WOJSKO POLSKIE



Dobrowolna Służba Wojskowa

Ochotnicy złożyli przysięgę na rynku w Grodkowie

W sobotę (8 sierpnia) na rynku w Grodkowie odbyła się uroczysta przysięga wojskowa żołnierzy Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej. Blisko 70 ochotników musiało najpierw ukończyć szkolenie podstawowe w 1. Brzeskim Pułku Saperów im. Tadeusza Kościuszki. Słowa rot wypowiedziane w sercu miasta stanowią zwieńczenie wymagającego, intensywnego szkolenia oraz formalne rozpoczęcie służby w strukturach Wojska Polskiego.

ZDROWIE

Koniec rozbudowy ważnego szpitala. Inwestycja pochłonęła 77 mln złotych

Krzysztof Strauchmann

Trzy oddziały szpitala powiatowego w Kędzierzynie - Koźlu przeprowadziły się do nowych pomieszczeń i oferują pacjentom komfortowe warunki pobytu na leczeniu.

W lipcu i na początku sierpnia trzy oddziały ZOZ Kędzierzyn Koźle przeprowadziły się do nowych pomieszczeń na dobudowanym piętrze nad budynkiem A1. Nową siedzibę ma Oddział Urologii i Urologii Onkologicznej, Oddział Kliczniczego Położnictwa, Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej oraz Oddział Geriatrii, który przeprowadził się do głównego budynku ze starej siedziby przy ul. Judyma. Jednocześnie liczba łóżek na tym ostatnim oddziale zwiększyła się z 26 do 41. Nad nimi znalazła się jeszcze jedna kondygnacja, służąca dla urządzeń technicznych, obsługujących budynek.



FOI: SP ZOZ KĘDZIERZYN KOŹLE

Nowe oddziały zapewnią pacjentom komfortowe warunki pobytu.

Rozbudowa szpitala o dwa dodatkowe piętra trwała przez ostatni rok i to bez wstrzymywania pracy na kondygnacjach poniżej. Powstały sale dla chorych, pomieszczenia zabiegowe i diagnostyczne, zaplecze dla personelu o łącznej po-

wierzchni ponad 2 tysięcy metrów kwadratowych.

- Nadbudowaliśmy istniejące klatki schodowe, dołożyliśmy nową przy łączniku, a przy skrzydle A1 postawiliśmy szacht windy z dźwigiem osobowo-towa-

rowym, łączącym wszystkie oddziały z dostępem także z poziomu terenu. Wymieniliśmy dwie stare windy szpitalne, na dachu zamontowaliśmy fotowoltaikę 80 kW, a budynek A1 przeszedł termomodernizację - czytamy w informacji firmy Adamietz, która prowadziła prace. - Budowa na czynnym szpitalu, w krótkim terminie, to ogromne wyzwanie inżynierskie i logistyczne. Udało się dzięki zaangażowaniu i elastycznemu podejściu wszystkich stron.

Szpital w Kędzierzynie - Koźlu należy do największych w województwie. Prowadzi 15 oddziałów, 25 poradni specjalistycznych, zatrudnia ok. 900 osób personelu w tym niemal 200 lekarzy. Ostatnio zlikwidowano tam oddział pulmonologiczny, który według pierwotnych zamierzeń też miał być przeniesiony do nowych pomieszczeń. Rozbudowa o dwa nowe piętra kosztowała w sumie 77 mln złotych i w większości była sfinansowana z Krajowego Planu Odbudowy. ©

KRÓTKO

Dla zmotoryzowanych

W centrum Opola powstał nowy parking

Zakończyła się przebudowa i rozbudowa parkingu za kamienicami u zbiegu ulic Reymonta i Ozimskiej w Opolu, obok domu towarowego Hera.

- Od poniedziałku ponownie zostanie otwarty i będzie można na nim zostawić swoje samochody - poinformował zarządca parkingu, Zakład Komunalny w Opolu. Wcześniej funkcjonował tam prywatny parking płatny, ale na części terenu możliwe było zostawienie samochodu bez wnoszenia opłaty. Teraz Zakład Komunalny uporządkował i wyrównał teren oraz go utwardził. Nowa nawierzchnia jest znacznie bardziej trwała i odporna na intensywne użytkowanie oraz warunki atmosferyczne. Zamontowane zostały też słupki wyznaczające miejsca parkingowe. Budowa parkingu wpisuje się w rewitalizację tej części Opola. W planach jest przebudowę pobliskiego terenu po tzw. „ruskim targu”. Przygotowany przez miasto projekt zakłada, że teren będzie zieloną przestrzenią z miejscem do spotkań, zabawy, rekreacji i wypoczynku dla różnych grup wiekowych.

Sławomir Draguła

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011563986

Program „ORLEN. Energia Sąsiedztwa” rozstrzygnięty. 2 mln zł na rozwój lokalnych społeczności

Poznaliśmy wyniki drugiej edycji programu „ORLEN. Energia Sąsiedztwa” realizowanego przez ORLEN i Fundację ORLEN. Dofinansowanie otrzyma 71 inicjatyw przygotowanych przez organizacje społeczne, samorządy i instytucje lokalne. Łączny budżet programu wynosi 2 mln zł.

71 projektów z dofinansowaniem

Druga edycja programu spotkała się z dużym zainteresowaniem. Do Fundacji ORLEN wpłynęło **205 wniosków**. Po ocenie zgłoszeń **wybrano 71 projektów**, które otrzymają wsparcie. Maksymalna wartość pojedynczego grantu to **30 tys. zł**.

Jakie projekty otrzymały finansowanie?

Wśród zwycięskich projektów znalazły się m.in. szkolenia z pierwszej pomocy z wykorzystaniem technologii VR, społeczne ogrody deszczowe, programy wsparcia rodzin i seniorów, działania na rzecz zdrowia psychicznego oraz inicjatywy rozwijające kompetencje cyfrowe młodzieży. Wsparcie otrzymały także projekty integrujące mieszkańców poprzez sport, kulturę i aktywności międzypokole-



niowe. Wśród nich są m.in. działania uczące rozpoznawania dezinformacji, projekty wspierające osoby z niepełnosprawnościami, inicjatywy rozwijające lokalną odporność na sytuacje kryzysowe czy przedsięwzięcia zachęcające mieszkańców do wspólnego dbania o przestrzeń i środowisko naturalne.



Dla kogo jest program?

„ORLEN. Energia Sąsiedztwa” to program grantowy skierowany do społeczności żyjących w sąsiedztwie infrastruktury ORLEN. Jego idea jest wspieranie lokalnych inicjatyw, które odpowiadają na ważne potrzeby mieszkańców, rozwijają ich współpracę i pomaga-



ją budować silne, aktywne społeczności.

O dofinansowanie mogły ubiegać się m.in.:

- organizacje pozarządowe,
- jednostki samorządu terytorialnego, które chcą realizować projekty na rzecz społeczności żyjących wokół wybranych aktywów ORLEN.

„ Program „ORLEN. Energia Sąsiedztwa” powstał po to, aby wspierać inicjatywy, które powstają blisko ludzi i odpowiadają na prawdziwe potrzeby lokalnych społeczności. Cieszy nas zainteresowanie 2. edycją programu oraz różnorodność zgłoszonych projektów. Dzięki przyznawaniu grantów mieszkańcy zyskują przestrzeń do wspólnego działania, rozwoju kompetencji i budowania silniejszych więzi społecznych. To dla nas bardzo ważne, szczególnie w miejscach, gdzie prowadzimy naszą działalność - mówi **Anita Cieślicka-Szczepaniak, Rzeczniczka ds. społeczności lokalnych w ORLENIE.**

Program wspiera projekty z obszarów takich jak edukacja, ochrona środowiska, zrównoważony rozwój oraz aktywizacja społeczna.

Miliony na działania społeczne

W 2025 roku Fundacja ORLEN przyznała granty 42 inicjatywom, przeznaczając na ich realizację blisko 1 mln zł. Druga edycja programu „ORLEN. Energia

Sąsiedztwa” to kolejny krok we wspieraniu pomysłów tworzonych przez mieszkańców i lokalne organizacje. Zwiększenie budżetu do 2 mln zł pozwoli zrealizować jeszcze więcej inicjatyw niż podczas pilotażowej edycji.

Tegoroczne projekty będą realizowane od 15 sierpnia 2026 roku do 31 marca 2027 roku.

SKAŻENIE WODOCIĄGU

Od czterech miesięcy nie mają wody w kranach

dokończenie ze str. 1

Już prawie cztery miesiące mieszkańcy Komorzna i Wolnej Wsi (gm. Wołczyn) nie mogą korzystać z wody z sieci. Nadal znajduje się w niej chloropirifos. Nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, ile ten kryzys jeszcze potrwa.

Na ile bezpieczne były to przekroczenia i czy dają służbom nadzieję na znalezienie rozwiązania problemu?

- W dwóch punktach kontrolnych na przykład było to 0,12 i 0,14 g/l przy parametrze 0,1 g/l - informuje wicewójewoda Piotr Pośpiech. - Moim zdaniem ta sytuacja już za długo trwa. Najwyższy czas, aby systematycznie przywracać ludziom wodę.

I właśnie stopniowe, a nie jednoczesne przywracanie wodociągu do użytkowania jest jednym z najważniejszych ustaleń zespołu.

Plan zakłada odseparowanie tych fragmentów sieci, w których nadal występują przekroczenia, od miejsc, gdzie parametry są już prawidłowe. Dezynfekcja i płukanie wodociągu mają być kontynuowane, podobnie jak badania wody, zarówno na przyłączach, jak i w domach. Tam, gdzie nie ma odpowiednich zabezpieczeń, na przyłączach mają zostać zamontowane zawory zwrotne, tzw. antyskażeniowe.

- Jeżeli mamy 200 przyłączy w Komorznie, a tylko trzy przekroczenia, trzeba użyć wszelkich środków technicz-

nych i inżynierskich, żeby odcinać miejsca, gdzie przekroczenia jeszcze występują, i przywracać ludziom wodę tam, gdzie ich nie ma - przekonuje wicewójewoda.

Jak relacjonuje Piotr Pośpiech, sieć ma przejść kolejny proces płukania pod ciśnieniem, a następnie płukanie wodą. Potem zostaną pobrane próbki i trzeba będzie poczekać na wyniki. Jeżeli potwierdzą poprawę, droga do stopniowego przywracania wody zostanie otwarta.

Czysta sieć to jeszcze nie czysty kran

Na papierze plan wydaje się prosty. Mieszkańcy Komorzna nie wykazują jednak takiego optymizmu. Bo po niemal czterech miesiącach kontaktu instalacji z chloropiryfosem problem może nie kończyć się na głównej rurze wodociągowej.

Pestycyd może zatrzymywać się m.in. na filtrach, gumowych przewodach, uszczelkach i innych elementach instalacji. Dlatego nawet jeśli do granicy posesji dopłyne już woda spełniająca wymagania, próbka pobrana z kranu w domu może dać inny wynik.

Wtedy problem będzie już dotyczył instalacji wewnętrznej. Zgodnie z rekomendacjami zespołu zarządzania kryzysowego, trzeba będzie wymienić stare filtry i zużyte elementy oraz płukać instalacje w budynkach.

I właśnie tego najbardziej się obawiają.

- Zastanawia mnie, że tak ochoczo władze mówią, że



Mieszkańcy Komorzna nie ukrywają, że mają już dość życia bez dostępu do bieżącej wody pitnej. Coraz mniej w nich wiary w szybkie rozwiązanie problemu.

niedługo będzie można przywracać wodę w domach - mówi pani Agnieszka, mieszkanka Komorzna. - Żyjemy tą nadzieją już od prawie czterech miesięcy i nic.

Mieszkańcy pytają, co z boilerami, filtrami, przewodami i uszczelkami, które przez długi czas miały kontakt ze skażoną wodą. Czy wystarczy ich płukanie? Co trzeba będzie wymienić? Kto za to zapłaci? I przede wszystkim: czy wynik poniżej obowiązującego parametru będzie oznaczał, że można bez obaw taką wodę pić? A ponadto, czy sanepid pozwoli na stopniowe przywracanie wodociągu, czy jednak trzeba będzie poczekać, aż badania wykażą, że woda w całej sieci, w przyłączach i poszczegół-

nych gospodarstwach domowych ma taki poziom chloropirifosu, jaki jest zgodny z normą określoną w polskim prawie.

Dlatego dla ludzi z Komorzna przywrócenie wodociągu do użytkowania nie sprowadza się do odkręcenia zaworu.

Cztery miesiące życia z butelkami

Dla ludzi ważniejsze od kolejnych komunikatów pozostaje jednak codzienne życie.

- Bardzo duża część mieszkańców już machnęła na to ręką, bo woda jest „czysta”, nie śmierdzi, nie ma podejrzanego zabarwienia i używają jej do kąpienia, sprzątania, na ogródku, dla zwierząt. Wszyscy są zmę-

czeniu, zwłaszcza w tym upale. Korzystają z wody, choć tak naprawdę nie wiadomo, jak to wpłynie na ich zdrowie w dalszej perspektywie czasowej. A naukowcy przestrzegają, iż pestycyd ten odkłada się w tkance tłuszczowej. Jego negatywne skutki dla zdrowia mogą „wyskoczyć” dopiero za kilka, kilkanaście lat - mówi pani Agnieszka. - Ludzie bagatelizują zagrożenie z powodu niewiedzy i ze zmęczenia. Ja mam studnię głębinową, a mimo to brak wody w kranie jest wielką niedogodnością. Piorę na najkrótszym programie. Większe pranie wożę do teściowej. Kąpiemy się przy pomocy turystycznego prysznica. A co mają powiedzieć ci, którzy nie mają

takiego szczęścia w postaci własnej studni i muszą wodę codziennie przywozić z beczkowsu w butelkach? To jest gehenna.

W najtrudniejszej sytuacji są rodziny z małymi dziećmi, seniorzy i osoby chore.

- Dobrze, że są strażacy, którzy roznoszą wodę po domach - mówi mieszkanka Komorzna. - Jesteśmy im bardzo wdzięczni, że dla nas poświęcają swój czas.

Miało być kilka tygodni

Nie dziwi więc, że mieszkańcy ostrożnie przyjmują kolejne zapowiedzi końca kryzysu. Pod koniec maja, po spotkaniu przedstawicieli administracji rządowej, samorządu, sanepidu, WIOŚ, WIOŚ, WIORIN, weterynarii i wodociągów, gmina informowała, że prowadzone działania są właściwe i że systematyczne płukanie sieci oraz instalacji wewnętrznych jest rekomendowaną metodą usuwania zanieczyszczenia. Minęły kolejne miesiące, a kryzys nadal trwa.

Dlatego dzisiaj mieszkańcy chcą już nie tyle zapewnień, ile wyników badań, jasnej procedury i odpowiedzi na pytanie, co dokładnie będzie oznaczało stwierdzenie, że w konkretnym domu woda jest bezpieczna.

Czy zadziała? Odpowiedzą kolejne próbki.

Mieszkańcy Komorzna wiedzą już jednak, że pomiędzy dobrym wynikiem próbki pobranej z wodociągu a szklanką wody bez obaw nalaną z kuchennego kranu może być jeszcze długa droga. ©©

FOT. MILENA ZATYŁNA

DRAMATYCZNA AKCJA NA JEZIORZE DUŻYM



Mężczyzna bardzo szybko został odnaleziony pod wodą, ale walka o jego życie trwała ponad godzinę.

O życie człowieka walczyli ponad godzinę

Marcin Żukowski

Mężczyzna zanurkował w rejonie wypłyenia „Kajtek” i nie wypłynął na powierzchnię. Szybko udało się go odnaleźć i po ponad godzinie działań przywrócić mu czynności życiowe.

Ratownicy Drużyny WOPR Turawa patrolowali Jezioro Duże łodzią motorową „Par-

ker”, gdy w pobliżu wypłyenia „Kajtek” otrzymali od osób wypoczywających nad wodą informację o mężczyźnie, który chwilę wcześniej zanurkował i nie pojawił się ponownie na powierzchni.

Załoga „Parkera” natychmiast rozpoczęła penetrację dna, a o zdarzeniu poinformowany został koordynator działań ratowniczych.

Jak przekazują ratownicy, po około pięciu minutach

od otrzymania zgłoszenia udało się odnaleźć mężczyznę pod wodą i wydobyć go na powierzchnię. Poszkodowany nie dawał oznak życia. Ratownicy natychmiast rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową.

W działaniach uczestniczyli także policjanci z Ognia Wodnego opolskiej policji. Ich zadaniem było między innymi zabezpieczenie miejsca zdarzenia oraz

wsparcie transportu służb na wypłyenie.

Po dotarciu Zespołu Ratownictwa Medycznego podjęto decyzję o ewakuacji poszkodowanego z wypłyenia na plażę. Tam działania przejęli ratownicy medyczni. Po ponad godzinie prowadzonych działań udało się przywrócić czynności życiowe mężczyźnie. Poszkodowany został następnie przetransportowany do szpitala. ©©

FOT. DRUŻYNA WOPR TURAWA

ŻYCZENIA DLA KAPŁANA

Najstarszy biskup w Polsce świętował 94. urodziny. Przez ponad trzy dekady kierował diecezją opolską

Marcin Żukowski

Przez 32 lata kierował diecezją opolską. W swoim życiu poświęcał się m.in. pracy naukowej i budowie Kościoła opolskiego. W sobotę 8 sierpnia abp Alfons Nossol, emerytowany biskup opolski skończył 94 lata.

Abp Alfons Nossol urodził się w 8 sierpnia 1932 w Broczu pod Walcami. W latach 1948–1952 kształcił się w gimnazjum Carolinum w Nysie, a następnie pozostał w tym mieście, aby odbyć studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego.

Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1957 roku z rąk biskupa Franciszka Jopa w katedrze w Opolu. Kontynuował studia teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zdobywając kolejno tytułu magistra (1959), doktora (1961) i doktora habilitowanego (1976). Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1982 roku, a sześć lat później zo-



FOT. ARCHIWUM DIECEZJI OPOLSKIEJ

Kapłańską emeryturę abp Alfons Nossol spędza w Kamieniu Śląskim.

stał profesorem zwyczajnym teologii dogmatycznej i ekumenicznej.

Wieloletnia działalność Alfonsa Nossola została doceniona nadaniem tytułów doktora honoris causa kilku uczelni europejskich: Uniwersytetów w Monasterze, Moguncji, Opolu, Bambergu i Ołomuńcu oraz

Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

Przez 32 lata kierował diecezją opolską

W 1977 roku Alfons Nossol został mianowany biskupem diecezjalnym diecezji opolskiej. Święcenia bisku-

pie przyjął 17 sierpnia 1977 roku z rąk Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego przy współudziale abp. Henryka Gulbinowicza i bp. Antoniego Adamiuika. Jako swoje zawołanie przyjął hasło Veritatem facere in caritate (czynić prawdę w miłości).

W 1977 roku założył Diecezjalny Instytut Teologiczno-Pastoralny w Opolu, będący filią Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po powstaniu Uniwersytetu Opolskiego w 1994 roku Instytut przekształcono w Wydział Teologiczny, a biskup sprawował funkcję wielkiego kancлера. Trzylata później przeniósł Wyższe Seminarium Duchowne z Nysy do Opola.

Budowniczy Kościoła opolskiego

Podczas II podróży apostolskiej Jana Pawła II do Polski Alfons Nossol gościł papieża na Górze Świętej Anny. W 1994 założył diecezjalne Radio Góra Św. Anny (później przemianowane na Radio Plus Opole, a obecnie Radio Doxa). W 1990 roku reakty-

wował diecezjalny oddział Caritas. Ponadto utworzył Muzeum i Archiwum Diecezjalne oraz Diecezjalny Dom Księża Emerytów w Opolu. Ustanowił także radę kapłańską i radę duszpasterską.

Zainicjował symboliczne wydarzenia w relacjach polsko-niemieckich. W 1989 roku przywrócił msze święte sprawowane w języku niemieckim w opolskich miejscowościach zamieszkałych przez tę mniejszość. Podczas odprawionej z jego inicjatywy w 1989 roku w Krzyżowej Mszy świętej, zwanej Mszą Pojednania, premier Tadeusz Mazowiecki i kancлер Helmut Kohl przekazali sobie znak pokoju.

W 1999 został wyniesiony przez Jana Pawła II do godności arcybiskupa ad personam. W 2009 abp Alfons Nossol złożył na ręce papieża Benedykta XVI rezygnację z kierowania diecezją opolską. Był ostatnim czynnym biskupem diecezjalnym w Polsce mianowanym przez papieża Pawła VI. Kapłańską emeryturę spędza w Kamieniu Śląskim. ©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Ekologicznie może być najtaniej

Pan Michał jest uparty – tak długo szukał rozwiązań, tak długo liczył, aż znalazł najkorzystniejszą formę ogrzewania do swojego domu. Chciał czy nie chciał, wyszło, że ekologia w jego domu będzie najtańsza. Związka że na te rozwiązania można było skorzystać z dotacji – na instalację fotowoltaiczną z gminy, a na pompę ciepła z programu Czyste Powietrze.

– Nie tylko pieniądze były ważne. Zdecydowaliśmy z żoną o zmianie ogrzewania na ekologiczne, bo zależy nam także na tym, by nie przyczyniać się do zanieczyszczenia powietrza, którym wszyscy oddychamy – mówi pan Michał.

Salon zamienił się w kottłownię

Razem z żoną Ewą mieszkają na obrzeżach Warszawy. Gdy budowali dom, wydawało im się, że najlepiej będzie zdecydować się na kominek z płaszczem wodnym, który ogrzewa wszystkie pomieszczenia. Miało być romantycznie – trzaskający ogień w kominku i przyjemne ciepło. Idylla. Szybko jednak zorientowali się, że to najgorsza decyzja, jaką mogli podjąć.

– Nasz salon zamienił się w kottłownię. Obok kominka leżał zapas drewna. Trzeba było wygarniać popiół. Brudziło się, komin dymił. Koszmar – opowiada pani Ewa. Kominek nie spełniał też norm emisyjnych zgodnych z lokalną ustawą antysmogową. Dlatego decyzja o wymianie źródła ciepła



szybko stała się oczywista. Małżeństwo ma ok. 10-letni dom, ocieplony standardowo, ale starannie. Nie ma tzw. mostków termicznych, przez które uciekałoby ciepło. Mostki termiczne tworzą się, gdy gdzieś zabrakło odrobiny styropianu, krzywo położono deskę, warstwa wełny mineralnej gdzieś okazała się cieńsza niż powinna. Czasem ekipa źle zamontuje okno

albo drzwi. Kłopotliwe bywają wszelkie załamania czy wykusze, balkony itp., bo przez nie także ucieka ciepło. Pan Michał zamówił audyt energetyczny, który pokazał, że ocieplenie jest wystarczające. Małżeństwo wystąpiło do gminy o dotację do fotowoltaiki i na dachu domu zostały zainstalowane panele. Kolejnym ruchem było wystąpienie o dotację z ogólnopolskiego

programu Czyste Powietrze. Postanowili zainwestować w pompę ciepła powietrze – woda. Pompa ma za zadanie ogrzewać dom i dawać ciepłą wodę użytkową. Sprawdza im się doskonale. – Michał wszystko tak obliczył, że starcza nam energii też na ładowanie samochodu elektrycznego – mówi dumna z męża pani Ewa.

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło. Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**

Na co można obecnie otrzymać dotację z Czystego Powietrza?

- Na wymianę nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe (tzw. kopciucha) na nowe efektywne i ekologiczne źródło ciepła,
- modernizację lub wykonanie instalacji grzewczej i cwu,
- ocieplenie przegrod budynku,
- wymianę okien i drzwi/bram garażowych,
- zakup i montaż rekuperacji, czyli wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła,
- audyt energetyczny, czyli ocenę stanu energetycznego domu i wskazanie najlepszego rozwiązania do realizacji.
- W nowym programie Czyste Powietrze (od 31.03.2025 r.) obowiązuje wymóg potwierdzenia standardu energetycznego budynku – zarówno przed, jak i po przeprowadzeniu inwestycji. Przed realizacją przedsięwzięcia trzeba wykonać wspomniany audyt energetyczny wraz z dokumentem podsumowującym audyt energetyczny. Określą one, jaki jest stan energetyczny budynku i jakie prace należy wykonać, żeby zmniejszyć zapotrzebowanie na energię do ogrzewania. Po realizacji przedsięwzięcia konieczne jest świadectwo charakterystyki energetycznej (na które również można dostarczać dofinansowanie), które potwierdzi zmniejszenie zapotrzebowania na energię do ogrzewania.

Sfinansować można następujące źródła ciepła, przyłącza i instalacje:

- podłączenie do sieci ciepłowniczej wraz z przyłączem,

- pompa ciepła powietrze/woda o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- pompa ciepła powietrze/powietrze, gruntowa pompa ciepła o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- dolne źródło ciepła,
- kocioł zgaszający drewno o podwyższonym standardzie,
- kocioł na pellet drewnny o podwyższonym standardzie,
- ogrzewanie elektryczne,
- instalacja centralnego ogrzewania oraz instalacja ciepłej wody użytkowej,
- niezbędne prace towarzyszące przy instalacji c.o. i c.w.u.
- W przypadku pomp ciepła oraz kotłów na pellet drewnny i zgaszających drewno kawałkowe, muszą one znajdować się dodatkowo na liście Zielonych Urządzeń i Materiałów (lista ZUM) <https://lista-zum.ios.edu.pl/>

Termomodernizacja domu, na którą można otrzymać dotację:

- ocieplenie ścian,
- ocieplenie stropów/dachu/stropodachu,
- ocieplenie podłóg na gruncie,
- stolarka okienna i drzwiowa, bramy garażowe,
- niezbędne prace towarzyszące montażowi okien,
- wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła.

Szczegóły programu: czystepowietrze.gov.pl



Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

FOKUS

• **44,7 proc. Polaków uważa**, że dotychczas najlepszym prezydentem Polski po 1989 r. był Aleksander Kwaśniewski

POLITYKA

Cztery prawicowe ugrupowania powalczą o swoje miejsce w Sejmie

Walka o rząd dusz na prawicy ruszyła na dobre. To walka nie tylko o wyborcę, ale i o miano lidera, prawdziwego przywódcy po tej stronie sceny politycznej

Dorota Kowalska

Wygląda na to, że walka o rząd dusz na prawicy rozpoczęła się na dobre. Co ważne, stanęli do niej nie tylko liderzy prawicowych ugrupowań, ale i prezydent Nawrocki. W czwartek, podczas spotkania z okazji rocznicy swojego zaprzysiężenia Karol Nawrocki zapowiedział, że w ciągu kilku miesięcy zostanie zaprezentowana „prezydencka strategia rozwoju”. Jak dodał, strategia ma być „zaproszeniem do dialogu środowisk politycznych gotowych do współpracy z prezydentem”.

Tym samym Karol Nawrocki stara się nadać ton kampanii prezydenckiej, narzucić wiodącą w niej narrację. Kreuje się na tego, który stoi ponad opozycją i koalicją rządzącą, na męża opatrzości polskiej polityki. To sprytnie posunięcie zwłaszcza w kontekście trudności, jakie trawia Prawo i Sprawiedliwość.

Mateusz Morawiecki, już po opuszczeniu PiS-u, najpierw urządził słynnego grilla, na który przyszło ponad tysiąc osób, zaś w piątek pojawił się na wrocławskim osiedlu Jagodno. To właśnie tam w czasie wyborów parlamentarnych w 2023 roku do niemal godz. 3.00 nad ranem stała kolejka do lokalu wyborczego, a miejscowa pizzeria dowiozła czekającym mieszkańcom kilkaset placków.



Mateusz Morawiecki pojawił się na wrocławskim osiedlu Jagodno, które stało się „symbolem aktywności obywatelskiej”

Wtedy w głosowaniu w tej komisji zdecydowanie zwyciężyła Koalicja Obywatelska, uzyskując 43,64 proc. głosów.

Jak oświadczył były premier, Jagodno stało się „symbolem aktywności obywatelskiej”. – Musimy doprowadzić do tego samego, żeby większość Polaków głosowała na prawicę, na obóz patriotyczny. Także po to jestem tutaj na Jagodnie, które uważane jest raczej za liberalne, za lewicowe. Niektórzy mówili: „po co jedziesz do paszczy

lwa”. Ja się świetnie czuję w paszczy lwa, jak widać – zapewniał Morawiecki.

Zachwalał też prezydenta, którego przychylność bardzo by mu się przydała, a który stwierdził, że nie będzie się mieszał w konflikt w Prawie i Sprawiedliwości, a współpracować chce z każdą ze stron.

– Będziemy nowym obozem politycznym, żeby poszerzyć ofertę całej prawicy tak, jak zrobił to Karol Nawrocki i dzięki temu miał powyżej 50 procent – przekonywał Morawiecki.

Na ruch Morawieckiego odpowiedziało Prawo i Sprawiedliwość swoją konwencją, którą zorganizowało w Warszawie. – Mamy własne plany. To, co robi pan Morawiecki w tej chwili, nas nie interesuje – miał powiedzieć Kaczyński dopytywany, czy PiS ściga się z Rozwojem Plus.

Przemysław Czarnek w trakcie konwencji apelował o „zjednoczenie wszystkich środowisk patriotycznych”, ocenił też, że prezydent powinien mieć większą władzę. Jak widać PiS również walczy o przychylność Karola Nawrockiego.

Temu wyścigowi Morawieckiego i jego ludzi z partią Jarosława Kaczyńskiego ze spokojem przygląda się Konfederacja.

W ostatnim sondażu Opinia24 największe poparcie uzyskała Koalicja Obywatelska (30,3 procent). Na drugim miejscu było Prawo i Sprawiedliwość (17,2 procent) – a tuż za nim: Konfederacja (15,3 procent). Tak więc poparcie dla PiS mocno spadło, dla Konfederacji – wzrosło, w porównaniu do poprzedniego badania.

– Mam nadzieję, że to dzięki naszej ciężkiej pracy i konsekwencji w tym, co mówimy, i w tym, co robimy – oświadczył w „Faktach po Faktach” w TVN24 jeden z liderów Konfederacji i wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak.

PAP

KRÓTKO

Ukraina

Jest zgoda na ekshumacje szczątków polskich ofiar

Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej poinformował w sobotę, że wydane zostały zgody na ekshumacje szczątków polskich ofiar w Hucie Pieniackiej w obwodzie lwowskim oraz na poszukiwania i ekshumacje w Uglach na Wołyniu. Decyzje w tej sprawie podjęto na posiedzeniu ukraińskiej Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. Upamiętnienia Uczestników Operacji Antyterrorystycznej, Ofiar Wojny i Represji Politycznych. W odrębnej decyzji komisja zgodziła się na pobranie próbek materiału genetycznego (DNA) ze szczątków pochowanych w latach 1992–2015 na cmentarzu dawnej wsi Ostrówki.

Warszawa

Bez powodu, z dużą siłą, uderzył przechodnia

Policja szuka mężczyzny, który zaatakował 20-latkę przed Złotymi Tarasami w Warszawie. Napastnik bez wyraźnego powodu podszedł do dwóch rozmawiających mężczyzn i z dużą siłą uderzył jednego z nich. Według medialnych doniesień sprawcą może być zawodnik stołecznego klubu sztuk walki. Klub jednak zaprzeczył, dodając, że agresor był tylko raz na treningu i nie jest członkiem klubu.

Tatry

Za kąpiel w stawach grozi wysoki mandat

Podczas upałów turyści wchodzą do tatrzańskich stawów, szukając ochłody, a kąpiel w nich jest zabroniona. W Tatrzańskim Parku Narodowym (TPN) mandat za takie wykroczenie może wynieść do 1 tys. zł, a po słowackiej stronie Tatr – do 300 euro.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544889

CZECHY

Praski Zamek zalewa fala turystów. Może wprowadzić limit odwiedzających?

Jan Nowaczyk

Być może wzorem Wenecji trzeba ograniczyć liczbę turystów na praskim Zamku - sugeruje pisarz i przewodnik po Pradze Mariusz Surosz. Jedną z największych atrakcji miasta odwiedza rocznie ponad 9 mln turystów.

Surosz zwraca uwagę m.in. na brak kontroli nad liczbą sprzedawanych biletów oraz tłok w najważniejszych miejscach kompleksu na praskim wzgórzu zamkowym.

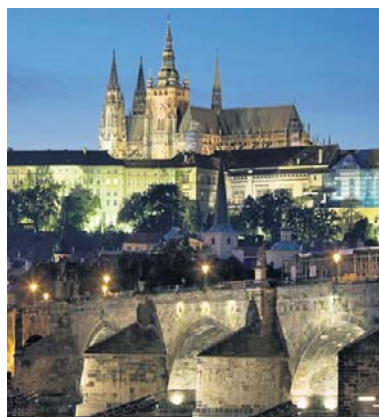
– Sprzedają każdą liczbę biletów – mówi doświadczony przewodnik. Efekt widoczny jest przede wszystkim w katedrze św. Wita, Starym Pałacu Królewskim i w Złotej Uliczce. – Gdy wejdiesz do jednego z tych obiektów, zobaczysz tłum jak podczas promocji w supermarkecie – dodaje.

Znawca Pragi i jej zabytków uważa, że należy wprowadzić system limitowanych wejść na Zamek na Hradczanach o określonych godzinach, na wzór rozwiązań stosowanych w najbardziej obleganych przez turystów miejsc w Europie. Jak zauważa, obecnie „nie ma planowania, nie można przez internet kupić biletów na określoną godzinę”.

– Nam najbardziej przeszkadzał tłok – mówi pani Joanna z Lublina, która wraz z rodziną zwiedzała

Hradczany. – Nie dawało się zrobić rodzinnego zdjęcia. Jak gdzieś był ładny widok, natychmiast pchali się inni – relacjonowała.

Dla Kancelarii Prezydenta Republiki Czeskiej, która administruje wzgórzem zamkowym, rekordowa liczba odwiedzających to jednocześnie sukces i coraz większe wyzwanie. Zapowiadane są kolejne inwestycje, od nowego centrum obsługi zwiedzających po renowację zabytków i poprawę infrastruktury. – Jeżeli chcemy, by Zamek Praski był kulturalnym sercem Pragi, potrzebujemy bardzo dobrych przestrzeni wystawowych. Musimy je odnowić i planować kolejne inwestycje – powiedział szef Kancelarii Milan Vaszina.



Może trzeba wprowadzić system limitowanych wejść na Zamek na Hradczanach

JAPONIA

Nagasaki ostrzega: Broń nuklearna to zło absolutne

Jan Nowaczyk

Władze Nagasaki ostrzegły w niedzielę mocarstwa atomowe przed rosnącym zagrożeniem wojną z użyciem broni nuklearnej. Tego dnia mija 81 lat od zrzucenia przez USA bomby atomowej na to japońskie miasto.

– Broń nuklearna nie jest „złem koniecznym”, tylko „złem absolutnym” – oświadczył burmistrz Shiro Suzuki w deklaracji pokojowej odczytanej podczas uroczystości upamiętniającej atak na miasto, do którego doszło trzy dni po zrzuceniu bomby atomowej na Hiroszimę.

Godzinę 11.02 (4.02 czasu polskiego), czyli moment wybuchu bomby, uczczono minutą ciszy. Suzuki podkreślił, że na świecie ist-

nieje obecnie ponad 12 tys. głowic atomowych. Wyraził zaniepokojenie nieprzewidywalnymi konfliktami w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie, które toczą się w pobliżu obiektów nuklearnych. Zaznaczył również, że modernizacja i wzmacnianie arsenałów nuklearnych „tylko podsycają błędne koło rosnącego braku wzajemnego zaufania, konfrontacji i podziałów”.

Sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres zwrócił zaś uwagę na odwrócenie wieloletniego trendu polegającego na redukcji arsenału jądrowego oraz na nasilenie się retoryki nuklearnej.

– Z roku na rok rośnie ryzyko błędnych kalkulacji, eskalacji i konfliktu – podkreślił w odczytaniu w jego imieniu oświadczeniu, nazywając taką sytuację niedopuszczalną. – Ludzkość nie powinna żyć w permanentnym zagrożeniu – dodał. PAP

USA

Senat przegłosował ustawę o sankcjach na Rosję i Iran

Karolina Wrońska

Amerykański Senat przyjął zdecydowaną większością głosów ustawę o sankcjach na Rosję i Iran, nazwaną na cześć jej współautora, senatora Lindseya Grahama. Teraz dokument trafi pod głosowanie Izby Reprezentantów. Negocjacje na temat tej inicjatywy trwały 1,5 roku.

Dwupartyjny projekt, którego celem jest zwiększenie presji na Rosję w związku z wojną przeciwko Ukrainie, przegłosowano w Senacie wynikiem 86 do 11. Ustawa upoważnia prezydenta USA do wprowadzenia ceł w wysokości do 100 proc. wobec pięciu największych nabywców rosyjskiej ropy i gazu. Są wśród nich Chiny i Indie.

Projekt przewiduje też sankcje wobec Władimira Putina, przedstawicieli władz, oligarchów i sektora finansowego, a także uderza w rosyjską flotę cieni. Ustawa rozszerza również sankcje wobec Iranu - o dodanie tego zapisu apelował prezydent Donald Trump.

Po przyjęciu przez Senat projekt musi przejść przez Izbę Reprezentantów, której prace po letniej przerwie zostaną wznowione 31 sierpnia. Następny etap to podpisanie przez prezydenta, który sygnalizował w ostatnim czasie gotowość na taki krok.

Ustawę nazwano na cześć senatora Grahama, który był jednym z jej współautorów. Republikanin zmarł w lipcu. Na dzień przed śmiercią Graham ogłosił, że doszedł do porozumienia z Białym Domem - który przez ponad rok blokował jego inicjatywę - w sprawie poparcia dla tego projektu.



Ustawę nazwano na cześć senatora Lindseya Grahama, który był jednym z jej współautorów

Przegłosowanie ustawy przez Senat to od dawna wyczekiwane zwycięstwo zwolenników wsparcia dla Ukrainy w Kongresie - podkreślił „Washington Post”. Negocjacje na temat tej inicjatywy trwały półtora roku - zauważył dziennik.

Zadowolenie z przyjęcia projektu wyraził szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha. Minister napisał w serwisie X, że jest „wdzięczny za ten ważny krok, mający zwiększyć reżim sankcyjny względem rosyjskiego agresora”. „Wspólnie przybliżamy trwały pokój” - dodał.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski napisał w mediach społecznościowych: „Jesteśmy bardzo wdzięczni Senatowi USA i wszystkim, którzy wspierają Ukrainę. Przyjęcie projektu ustawy autorstwa Lindseya Grahama dotyczącego sankcji wobec Rosji i Iranu z pewnością pomoże zwiększyć presję na agresora, by zakończyć tę szar-

loną rosyjską wojnę przeciwko naszej niepodległości i naszemu obywatelom”.

Zełenski podkreślił, że Ukraina docenia wsparcie, jakiego udzielają jej Stany Zjednoczone, obie partie i cały naród amerykański.

„Teraz, gdy Putin stawia swoją ostatnią kartę na przedłużanie wojny za pomocą pocisków balistycznych i gdy tak bardzo potrzebujemy rakiet do systemów Patriot, aby się bronić, niezwykle ważne są wszelkie sygnały poparcia dla ochrony życia oraz jak najszybszego zakończenia wojny” - oświadczył ukraiński prezydent.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen również z zadowoleniem przyjęła głosowanie w Senacie USA.

„W ślad za 21. pakietem UE, z zadowoleniem przyjmuję przyjęcie przez Senat USA ustawy Grahama” - napisała von der Leyen na X. PAP

KALIFORNIA

Sześciolatek za kierownicą. Potrafił kobietę

Karolina Wrońska

Samochód kierowany przez sześciolatka uderzył w kobietę spacerującą z psem w Oakland, w Kalifornii. Kobieta doznała rozległych obrażeń i jest w stanie krytycznym.

Zgodnie z relacjami funkcjonariuszy, na które powołuje się stacja CBS News, dzieci w wieku sześciu i czterech lat znalazły kluczyki do samochodu, gdy ich rodzice spali, po czym

wyszły z domu i wsiadły do rodzinnej Toyoty. Kierowane przez sześciolatka auto najpierw otarło się o inny pojazd, następnie chłopiec stracił panowanie nad kierownicą i wjechał w 31-letnią kobietę przechodzącą wraz z psem przez oznakowane przejście dla pieszych.

Cytowani przez CBS News członkowie rodziny przekazali, że kobieta doznała rozległych obrażeń - ma krwawienia w mózgu, złamania kości twarzy oraz urazy wewnętrzne. Jej stan określany jest jako krytyczny, choć według bliskich zaczęła reago-

wać na proste polecenia. Dzieci trafiły do szpitala w stanie stabilnym.

Psem, którym zajmowała się Bowling, zaopiekował się weterynarz. Według CBS zwierzę wyzdrowieje.

Rodzina poszkodowanej zaznaczyła, że nie obwinia dzieci, bo były „zbyt małe, by rozumieć konsekwencje” swoich działań. W opinii ekspertów rodzice mogą jednak ponieść odpowiedzialność cywilną za dopuszczenie do sytuacji, w której dzieci uzyskały dostęp do pojazdu. PAP

OBYCZAJE

Urlop nad Bałtykiem jak ruletka. Upał i sztorm. Wywiało nawet paragony grozy

– Nigdy więcej nie przyjadę nad Bałtyk, zimno. Pogoda urządziła nam survival, a nie spokojne wakacje – mówi młody turysta. Kilka dni później upał i taki komentarz innego turysty: – Tylko polskie morze, piękne, szerokie plaże. Za rok znów tu będziemy

Agnieszka Domka-Rybka

Kto już pojechał w tym roku na wakacje nad Bałtyk, będzie wiedział, o czym mówię. Dostałam pakiet „premium”. Trafiłam na deszcz, wiatr, sztorm i upał. Tyle pogodowych atrakcji w zaledwie tydzień! Brakowało tylko śniegu i gradu do kompletu.

Zwykle jeżdżę do nadmorskich „pipidówek”, ale przed laty byłam w Łebie i zapragnęłam znów tam pojechać. Przywitał mnie deszcz, a właściwie ulewa. Pierwszym zakupem musiał być płaszcz przeciwdeszczowy. Foliowe peleryny królowały na straganach, zasłaniając mniej chodliwe przy takiej aurze produkty plażowe, jak m.in. parawany, dmuchańce, leżaki, klapki czy chroniące przed słońcem parasole – teraz wzięcie miały zdecydowanie te z przeciwdeszczową misją ratunkową.

Gniotki pokonały pluszowe gęsi i stworki Labubu

Przy jednym ze straganów usłyszałam płacz czy raczej krzyk dziecka i zobaczyłam jego mamę u kresu wytrzymałości: – Pół dnia w wesołym miasteczku, 200 zł, po drodze straż pożarna na monety, kręcone ziemniaki i teraz te obrzydliwe gniotki, nie wytrzymam! – kobiecie wyraźnie puściły nerwy.

Jakie gniotki? Tę wiedzę muszę poszerzyć dzięki AI. Ponoć hitem straganów nad Bałtykiem w sezonie 2026 są kolorowe i elastyczne gniotki sensoryczne Squishy Dumpling, nazywane potocznie „pierzochkami”. Zastąpiły one popularne w poprzednich latach pluszowe gęsi, kapibary oraz kolekcjonerskie stworki Labubu.

Ojciec chłopca szybko znalazł winnego, a bardziej winowajczynię odpowiedzialną za gołenie portfeli: – Przy wspaniałej pogodzie siedzielibyśmy długo na plaży i tyle pieniędzy by nie szło. Ale z drugiej strony, gdybyśmy pojechali, jak rok temu, do Osetnika (plaża Stilo), to co by tam robił nasz Janek w taką ulewę? Dziura nad morzem. Co z tego, że to jedno z ostatnich dzikich i pustych miejsc nad morzem? By się dzieciak nudził, a w Łebie ma liczne atrakcje. I będzie miał co kolegom opowiadać. A za przyjemności trzeba płacić. Kto nie ma miedzi, ten w domu siedzi.

W niepogodę najazd klientów na pewno przeżywają wszelakie budki gastronomiczne, jak np. z go-



Gdy znów pada, to... cieszą się właściciele piekarni i cukierni

frami. Być nad morzem i nie skusić się na bałtyckiego klasyka? Wszak Bałtyk smakuje goframi! Pachną na każdym rogu i kuszą kubki smakowe.

Wersja na wypasie, czyli z bitą śmietaną i owocami kosztuje 26 zł. Dużo? Dwa, trzy lata temu też jadłam za tyle, ba, trafiały się goferki i za trzy dyszki. W kolejce po tę słodkość słyszę rozmowę pary czterdziści plus:

– Ostatni raz jestem nad polskim morzem. Znów pech, zimno! Co roku to samo! Pogoda urządziła tu survival, a nie wakacje – irytował się chłopak w białej, markowej bejsbolówce z wielkim, czerwonym parasolem w ręku. – Do tego kicz i dziadostwo na każdym kroku, drożyzna. Śmierdzi starym olejem i wędzonymi rybami. Fuij! Nigdy więcej Bałtyk!

– Ten urlop to test wytrzymałości psychicznej. Polski Bałtyk nie jest wart tych cen – komentowała kobieta w ponczu przeciwdeszczowym w malowane surrealistyczne usta, które skojarzyły mi się z Dalím.

Wysokie ceny nad morzem? Stojąc się codziennie w innym miejscu, jadłam dwudaniowe obiady w cenie ok. 40 zł, dwa razy w zestawie była też lemoniada. Naprawdę, trudno nazwać taki rachunek „paragonem grozy”. Zresztą, w Łebie jest tak duża konkurencja, że turyści mogą wybierać między rybami, schabowymi, pizzą, pierogami, su-

shi, a jak komuś za drogo, zawsze może iść do Żabki na hot doga XL. Paragon za bułkę z parówką nie zepsuje humoru. Ale można go za to stracić na plaży, gdy sztorm, gdy leje i wieje.

Lepiej jest, gdy „tylko” wieje, ale wtedy można odlecieć razem z parawanem, wiatr porywa też dmuchane piłki, koła czy materace. Fruwają też flamingi. Dzieci płaczą, a rodzice ratują, co się da. Nie zawsze się da. I znówu ryk!

Gdy jest zimno, ludzie odwołują rezerwacje, inni pakują się i wyjeżdżają. Pensjonaty robią się puste, a naprawdę sporo się tego wybudowało w Łebie i cały czas buduje. Wczoraj ciemne okna widać głównie w apartamentach, bo wczasowicze wybierają jednak tańsze kwatery i ośrodki wypoczynkowe. Koszt pokoju przy takiej konkurencji to żadne tam zdzierstwo.

Nigdzie indziej na świecie nie ma takiego klimatu

Pewnego dnia wychodzi słońce. Deszcz przestaje padać. Wiatr przestaje wiać. Fale leniwie suną po wodzie. Morze nie grzmi i nie szaleje. Plażowicze szaleją. I od razu inaczej układają się plażowe dyskusje. Czuć przyjemną atmosferę, jak np. między dwiema koleżankami, które spacerują brzegiem morza z pieskami rasy chihuahua. Nie wiem, co mam



Wakacje bez gofra nad Bałtykiem? To jest niemożliwe. 26 zł: drogi?

do tych psiaków... Dlatego zupełnie odwracam od nich wzrok i skupiam się na rozmowie dziewczyn.

– Nie ma to jak Bałtyk, nigdzie indziej na świecie nie ma takiego klimatu. Jest cudowny! Kocham za szerokie plaże. Za rok też przyjadę. Przyjedziemy, prawda, Coco? – mówi młoda dama do swojej chihuahua'y.

Druga z pań wspomina obiad: – Spora porcja flądry z frytkami i surówką za 49 zł to jedzenie za bezcen. „Paragony grozy” nad Bałtykiem? Jakże „paragony grozy?”

Wygląda na to, że słoneczna pogoda sprawiła, że ci, którzy już żegnali się z Bałtykiem na zawsze, pokochali go z dnia na dzień na nowo. Za rok znów będą przeciskać się w tłumie.

Ile w tym roku wydamy na wakacje?

Wydamy 2024 zł na osobę – wynika z raportu „Wakacyjny Portfel Polaków 2026”, opracowanego przez Związek Banków Polskich. Wakacje będą droższe, bo rok temu to było 1761 zł (o 281 zł mniej). Przeciętne gospodarstwo domowe planuje przeznaczyć 5 105 zł, tzn. o ponad 700 zł więcej niż rok temu – to wzrost o 16 proc. Aż 80 proc. nie planuje na wakacje wziąć kredytu czy pożyczki. To, zdaniem autorów raportu, ważny sygnał, pokazujący utrzymującą się wysoką świadomość finansową gospodarstw domowych.

ZBP radzi też, aby na wakacjach chronić swoje pieniądze i dane osobowe. Nawet najbardziej zaawansowane zabezpieczenia nie zastąpią naszej ostrożności i rozwagi, m.in. podczas korzystania z bankomatów i terminali płatniczych. Oszuści podszywają się również pod znane firmy, właścicieli obiektów noclegowych czy popularne platformy rezerwacyjne, licząc na to, że użytkownik podejmie decyzję bez dokładnej weryfikacji otrzymanej wiadomości. Uwaga na fałszywe strony internetowe łudząco przypominające znane serwisy rezerwacyjne, których celem jest wyłudzenie danych logowania lub danych karty płatniczej. Kolejne oszustwo polega na przejęciu kont właścicieli obiektów noclegowych i wysyłaniu próśb o dopłatę lub ponowną autoryzację płatności poza oficjalną platformą. Trzeci schemat to publikowanie fałszywych lub wprowadzających w błąd ofert noclegowych, które kończą się utratą pieniędzy lub rozczarowaniem po przyjeździe na miejsce. Sprawdzajmy wszystkie informacje.

A na koniec dobra rada dla tych, którzy dopiero wybierają się nad Morze Bałtyckie. Polecam zabrać kostium kąpielowy, kurtkę przeciwdeszczową, bluzę, czapkę, trochę pieniędzy i... odrobinę dystansu. ©

KRZYŻÓWKA NR 121

- Poziomo:**
- 3) rasa psa pokojowego,
 - 6) miasto w województwie pomorskim,
 - 11) najmniejsze z państw nordyckich,
 - 12) sarmacki gniew, pasja,
 - 13) ... Łącz, aktorka z serialu „Klan”,
 - 14) jedna tysięczna kilograma,
 - 15) Salvador, twórca obrazu „Płonąca żyrafa”,
 - 16) Laskowik z kabaretu „Tey”,
 - 17) ... Lewicy Demokratycznej,
 - 18) „Łaciate” do kupienia w samie,
 - 19) odmiana chalcedonu,
 - 21) budowla w poprzek rzeki,
 - 23) obsługiwana przez kanoniera,
 - 26) lewy dopływ górnej Wisły,
 - 27) posągowa podpora balkonu,
 - 30) opłata zależna od wartości rynkowej nieruchomości,
 - 31) prawa ręka proboszcza,
 - 34) pozycja obronna w szermierce,
 - 38) angielska rasa psów myśliwskich,
 - 39) lewy dopływ Oki,
 - 40) nogi ptaków grzebiących,
 - 41) pies w zaprzęgu Eskimosa,
 - 42) hiszpański instrument perkusyjny.

- Pionowo:**
- 1) orędzie prezydenta do narodu,
 - 2) Gall ..., autor „Kroniki polskiej”,
 - 3) film historyczny w reżyserii Filipa Bajona,
 - 4) do kupienia w saloniku,
 - 5) stroni od ludzi, pustelnik,
 - 6) dolna część budowli, fundament,

1		2		3		4	5			6	7		8		9		10
11						12							13				
				14						15							
16						17							18				
				19	20					21		22					
23	24		25				26					27		28		29	
30																	
31		32		33								34	35		36		37
38												39					
40													41				
				42													

AUTOPROMOCJA 0210710605

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 77 540 78 30

- 7) zadawniony żal, animozja,
- 8) umiarkowany w Polsce,
- 9) gwiazdozbiór nieba południowego,
- 10) meldunek składany dowódcy,
- 20) ciężka, przymusowa kara przy wiosłowaniu,
- 22) marynarz od czyszczenia pokładu,
- 24) główna rzeka zachodniej Gruzji,
- 25) egzotyczna jaszczurka,
- 28) największe miasto Tybetu,
- 29) dziewięciu muzyków,
- 31) eksplozja ładunku,
- 32) na szczycie Wezuwiusza,
- 33) szuka żony w programie telewizyjnym,
- 35) kraj położony na Półwyspie Apenińskim,
- 36) bunt szlachty przeciw królowi,
- 37) posiadacz cudownej lampy.

ROZWIĄZANIE NR 120

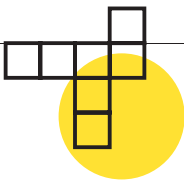
O	P	U	S	U	P	A	P	S	I	K	W	Z
E	K	A	D	Z	I	E	L	E	O	B	I	E
T	R	A	L	A	E	K	A	R	A	S	E	N
L	O	K	R	A	W	K	I	E	C	Z	I	
W	I	A	N	O	C	N	A	N	A	Z	Y	L
C	N	A	G	A	N	O	A	S	S	K	T	
W	A	L	E	C	E	O	D	A	D	R	I	A
R	I	H	I	M	I	L	S	B	A	C	H	W
Z	J	A	W	A						A	F	I
O	N									R		Z
S	M	A	R	D	Z					M	A	S
O	E	I								O	W	M
W	R	Ó	Ż	K	A					D	N	I
A	I	L								L	A	A
T	L	U	M	O	C	Z	E	P	I	N	Y	T

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

słodki lub gorzki	przyrząd obserwacyjny	nad nią Lębork olej silnikowy	pokój w chacie	wysuszony miąższ kokosa	„... dla reportera”, program tv	legenda producenta portera	dawny sułtan Egiptu
ptasie wielkie drzewo z Afryki				prawny w kodeksie	nimfa leśna		
					medykament		
			andyjski kraj z Limą			puszysty ogon liśnicy	
poe-tycko o pięknie			rudel łodzi	Szalom, pisarz żydowski pruski		dawny patrol wojskowy	biblijna matka Izaaka
najstarszy syn Noego		największa wyspa chorwacka	kabza, trzos			perli się na trawie	
tajemnica moda na starocie				korbowy w silniku		biedronka lub mucha	
			Demarczyk lub Bem		grube gałęzie		
giełdowy pośrednik				belgijski kurort		źródło wita-miny A	

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRASZANKA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważny krok przyniesie spory zysk. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i zachować spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość da dobre efekty. Horoskop na dziś wróży, że miła rozmowa otworzy nowe możliwości.

Baran (21.03 - 19.04)
Dobry dzień na naukę i śmiałe decyzje. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać zbędnych sporów.

Byk (20.04 - 20.05)
Dom i bliscy dadzą ci siłę. Horoskop dzienny sugeruje znaleźć chwilę dla siebie i zaufać swoim przeczuciom.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś radzi jednak uważnie słuchać innych.

Rak (22.06 - 22.07)
Szybko zakończysz ważne sprawy. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że wieczór przyniesie spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między pracą i odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że los sprzyja spotkaniom.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi mówić to, co naprawdę czujesz.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje nie odkładać planów.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość przyniesie uznanie. Horoskop dzienny radzi zadbać też o odpoczynek i dobry nastrój.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś podpowiada, by otworzyć się na nowe znajomości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Łatwo podejmiesz decyzje. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że szczera rozmowa poprawi relacje.

PIŁKA NOŻNA

Mocny początek i momenty nie wystarczyły. Odra zrobiła za mało, by zapunktować w Niepołomicach

Wiktor Gumiński

Przegraną 1-3 zakończył się dla Odry Opole wyjazdowy mecz z Puszczą Niepołomice w ramach 3. kolejki Betclac 1 Ligi.

Choć Opolanie przystąpili do rywalizacji podbudowani wyjazdową wygraną 1-0 nad Chrobrym Głogów, należało się spodziewać, że w Niepołomicach czekać ich będzie trudna przeprawa. Szczególnie że Puszcza przystąpiła do konfrontacji podrażniona dwoma porażkami 0-1 na starcie rozgrywek.

Mecz rozpoczął się jednak dla Odry tak samo wybornie jak zwycięska potyczka w Głogowie. Błyskawicznie objęła ona bowiem prowadzenie. Tym razem uczyniła to w 5. minucie. W polu karnym Puszczy powstało wtedy lekkie zamieszanie, w którym najlepiej odnalazł się napastnik Opolan Michał Feliks i z bliska bez problemu skierował piłkę do siatki.

Później jednak scenariusz meczu wyglądał kompletnie inaczej niż podczas rywalizacji Odry z Chrobrym. O ile wtedy kontrolowała ona przez większość czasu przebieg wydarzeń, o tyle tym razem boiskowej kontroli nie miała praktycznie w ogóle.

Gospodarze błyskawicznie odpowiedzieli bramką, tyle że nie została ona uznana - jeden z ich graczy wcześniej faulował. Dalej jednak szli za ciosem i przez większość pierwszej połowy byli stroną przeważającą.

Odra miała momenty, w których potrafiła groźnie odpowiedzieć, choć nie było ich dużo. Niemniej gdyby bramkarz Puszczy Filip Andrzejczak nie popisał się kapitalną paradą po głowce Mathieu Scaleta przy wyniku 1-0 dla Odry, mecz mógł się potoczyć kompletnie inaczej.

Później ekipa z Opoli bardzo boleśnie przekonała się, jak cienka jest różnica między euforią a rozpaczą. Już po upływie 45. minuty, ale jeszcze przed przerwą, straciła bowiem dwa gole...

W drugiej połowie spotkanie ciągle układało się pod dyktando Puszczy. A gdy było trzeba, kapitalnie w jej bramce nadal spisywał się Andrzejczak, który w kluczowym momencie wybronił choćby zmierzającą w okienko piłkę po strzale rezerwowego Odry Marcina Stasia.

Niedługo później, trafieniem porzucie różnym, zespół z Niepołomic ustalił wynik meczu. Patrząc całokształtowo, jego zwycięstwo było jak najbardziej zasłużone.

PUSZCZA NIEPOŁOMIC - ODR OPOLE 3-1 (2-1)

Bramki: 0-1 Feliks - 5., 1-1 Trubeha - 45., 2-1 Cholewiak - 45+5., 3-1 Kasolik - 78.

Puszcza: Andrzejczak - Przybyłko, Kasolik, Wołowicz, Kocar (85. Szabaciuk), Iwao (90. Korczakowski), Piekarski, Nascimento (85. Pieprzyc), Trubeha, Cholewiak (77. Strajnar), Barkowski (90. Klimek).

Odra: Haluch - Kupczyk (67. Staś), Mijusković, Piroch, Pingot, Biedrzycki, Szysz (67. Pochciol), Scalet (61. Liber), Gajda, Barański (46. Spacil) - Feliks (79. Perez).

Żółte kartki: Nascimento - Barański, Kupczyk, Szysz, Biedrzycki.



FOT. MKS PUSZCZA NIEPOŁOMIC

Puszcza Niepołomice postawiła Odrze Opole bardzo twarde warunki. Opolscy piłkarze ogólnie nie za dobrze byli w stanie im sprostać

1. Pogon Grodzisk Maz.	3	9	5-0
2. Polonia Warszawa	3	7	5-2
3. Arka Gdynia	2	6	5-0
4. Termalica Nieciecza	2	6	4-1
5. Stal Mielec	3	5	6-5
6. Miedz Legnica	3	4	3-2
7. LKS Lodz	2	4	3-2
8. Polonia Bytom	3	4	7-7
9. Chrobry Glogow	2	3	5-2

10. Warta Poznan	2	3	6-4
11. Podbeskidzie B-Biala	3	3	6-6
12. Puszcza Niepolomice	3	3	3-3
13. Odra Opole	3	3	2-4
14. Pogon Siedlce	3	2	4-5
15. Ruch Chorzow	3	1	1-5
16. Lechia Gdansk	3	1	2-8
17. Stal Rzeszow	3	1	2-10
18. Unia Skierniewice	2	0	2-5

PIŁKA NOŻNA

Bardzo udany weekend dla Stali Brzeg i MKS-u Kluczbork. Nie przegrała też Polonia Nysa

Wiktor Gumiński

Podsumowanie występów Tymos Stali Brzeg, MKS-u Kluczbork i Polonii Nysa w 2. kolejce Betclac 3 Ligi.

Ostre strzelanie urządzili na własnym stadionie piłkarze z Brzegu. Po zdobyciu pierwszej bramki w 41. minucie poszli za ciosem i ostatecznie pokonali Ślązę Wrocław aż 5-1. Gole dla Stali zdobyło w tym spotkaniu pięciu różnych zawodników.

Bardzo dobrze spisał się również MKS Kluczbork, który u siebie wygrał 2-1 z Górnikiem Polkowice. Wszystkie bramki w tym meczu padły w drugiej połowie.

Również dwie bramki strzelili piłkarze Polonii Nysa w domowej konfrontacji z rezerwami Zagłębia Lubin. Oni jednak nie mogli cieszyć się ze zgarnięcia kompletu trzech punktów, ponieważ ostatecznie zremisowali 2-2.

TYMOS STAL BRZEG - ŚLĘZA WROCŁAW 5-1 (1-0)

Bramki: 1-0 W. Gancarczyk - 41., 2-0 Mozola - 49., 3-0 Sobków (karny) - 55., 4-0 Cholaś - 64., 4-1 Piśarczyk (karny) - 66., 5-1 Garwol - 89.



FOT. MATERIAŁ STAL BRZEG

Piłkarze Tymos Stali Brzeg bardzo okazale zaprezentowali się w grze ofensywnej. Wbili swojemu przeciwnikowi aż pięć bramek

MKS KLUCZBORK - GÓRNIK POLKOWICE 2-1 (0-0)

Bramki: 1-0 Maj - 53., 1-1 Marjan - 63., 2-1 Wiszniowski (karny) - 83.

POLONIA NYS - ZAGŁĘBIE II LUBIN 2-2 (2-1)

Bramki: 0-1 Ligocki - 20., 1-1 Rakoczy - 29., 2-1 Zimon - 45., 2-2 Marek - 59.

Tabela

1. Odra Bytom Odrzański	2	6	4-0
2. Stal Brzeg	2	4	6-2
3. Zagłębie II Lubin	2	4	3-2
4. Karkonosze Jelenia Góra	2	4	1-0
5. ROW Rybnik	2	3	5-2

6. Barycz Sułów	1	3	2-0
7. Stilon Gorzów Wlkp.	2	3	4-3
8. Górnik Polkowice	2	3	6-6
9. Carina Gubin	2	3	3-3
10. Sparta Katowice	2	3	2-2
11. MKS Kluczbork	2	3	2-3
12. Warta Gorzów Wlkp.	2	3	3-6
13. LKS Goczałkowice Zdrój	1	1	1-1
14. Zagłębie Sosnowiec	1	1	0-0
15. Polonia Nysa	2	1	2-5
16. Miedz Legnica	1	0	1-2
17. Raków II Częstochowa	2	0	4-6
18. Śląza Wrocław	2	0	2-8

PIŁKA NOŻNA

Uznane marki staną na drodze drużyn z Opolszczyzny

Wiktor Gumiński

Wisła Kraków oraz Lechia Gdańsk - te zespoły będą, odpowiednio, przeciwnikami Odry Opole i MKS-u Kluczbork w 1. rundzie STS Pucharu Polski.

Szykują się więc nie lada wydarzenia, zwłaszcza że oba odbędą się na Opolszczyźnie.

Rywalem 1-ligowej Odry będzie bowiem beniaminek PKO Ekstraklasy. W poprzednim sezonie Opolanie dwukrotnie rywalizowali z Wisłą na froncie ligowym, kończąc oba te starcia remisami (2-2) i (1-1).

Co jednak również istotne, drużyna z Krakowa to rywal, który właściwie gwarantuje, że stadion Itaka Arena w Opolu wypełni się kibicami. Dotychczasowe dwie konfrontacje Odry z Wisłą na tym obiekcie oglądało bowiem z trybun po około 10 tysięcy widzów.

3-ligowy MKS Kluczbork, będący triumfatorą Pucharu Polski na szczeblu województwa opolskiego, podejmie natomiast na etapie centralnym spadkowicza z najwyższej klasy rozgrywkowej.

W tym momencie Lechia Gdańsk zmaga się z dużymi problemami organizacyjno-finansowymi, co bardzo mocno wpłynęło na jej kompletnie nieudany start sezonu w Betclac 1 Lidze. Wciąż to jednak duża piłkarska marka i można się spodziewać, że stopniowo zacznie wychodzić na prostą.

Mecze w ramach 1. rundy STS Pucharu Polski zostaną rozegrane w dniach 1-3 września (dokładne terminy poszczególnych spotkań nie zostały jeszcze ustalone).

Pary 1. rundy STS Pucharu Polski

Korona I Kielce - Radomiak Radom, Avia Świdnik - Wierzyta Kraków, Lechia Zielona Góra - Ruch Chorzów, Górnik Polkowice - Polonia Warszawa, Chemik Bydgoszcz - Piast Gliwice, Beskid Andrychów - Śląsk II Wrocław, Kluczevia Stargard - Pogon Siedlce, Wigry Suwałki - Bruk-Bet Termalica Nieciecza, Wikęd Luzino - Wisła Plock, Wisła II Plock - Puszcza Niepołomice, MKS Kluczbork - Lechia Gdańsk, Widzew II Łódź - Polonia Bytom, Sokół Ostróda - Sokół Kleczew, Polonia Środa Wielkopolska - Sandecja Nowy Sącz, Siarka Tarnobrzeg - Zagłębie Lubin, Górnik II Zabrze - Olimpia Grudziądz, Widzew Łódź - Korona Kielce, Motor Lublin - Legia Warszawa, Znicz Pruszków - Cracovia, Odra Opole - Wisła Kraków, Górnik Łęczna - Stal Mielec, Śląsk Wrocław - Pogon Szczecin, Stal Rzeszów - Podbeskidzie Bielsko-Biala, Podhale Nowy Targ - Pogon Grodzisk Mazowiecki, GKS Tychy - ŁKS Łódź, Miedz Legnica - Chrobry Głogów, Resovia - Arka Gdynia

PIŁKA NOŻNA

Bayer: Ekstraklasa potrzebuje sukcesów w Europie

Jacek Bayer, pierwszy reprezentant Polski w dziejach Jagiellonii Białystok i legenda klubu z Podlasia wierzy, że do fazy ligowej europejskich pucharów w obecnej edycji awansuje kilku przedstawicieli PKO Ekstraklasy

Rozmawiał Jaromir Kruk

Jagiellonia czy Glasgow Rangers?

Jagiellonia zrobiła u siebie dobry początek i jest w stanie wyrzucić z Ligi Europy Rangersów. Linia obrony szkockiego zespołu wygląda jak wygląda, na rewanż ktoś ma dojść, ale drużyna Adriana Sieniacka dysponuje atutami pozwalającymi jej rozmontowywanie. Szkoda, że nie udało się w pierwszym starciu wygrać wyżej, ale samo zwycięstwo nad taką dużą marką odbiło się szerokim echem. Dzisiejsza Jagiellonia to zespół bez kompleksów, widać, że pewności siebie dodały jej konfrontacje z Fiorentiną. W Glasgow gospodarze dostaną wsparcie kibiców, będą próbowali stłamsić Jagę starymi fragmentami – wolnymi, rogami, autami, lecz dadzą też miejsce do kontrataków. A w szybkich wypadach nasz zespół czuje się bardzo dobrze.

Kajetan Szmyt może znów zrobić różnicę?

To kolejne odkrycie Jagiellonii. Bardzo fajnie oglądało się Kajtkę, jak radził sobie z piłkarzami Rangersów. On jest przygotowany mentalnie do gry na takim poziomie i w Białymstoku wyręczył Jesusa Imaza, w zasadzie go poprawił, dobijając jego strzał na 2:1. Szacunek dla Jagi, że się podniosła, choć straciła na wstępie gola i to był samobój. Widząc jednak w akcji Norberta Wojtuszkę raduje się serce. Sprowadzenie go do Białegostoku to sukces skautów, chłopak dynamicznie się rozwija i nie doś, że dobrze broni, to jest niebezpieczny w ofensywie. Inter-



Jacek Bayer: Jagiellonia zrobiła u siebie dobry początek i jest w stanie wyrzucić Rangersów z Ligi Europy

suja się nim kluby zagraniczne i może przenieść się wkrótce do mocnej ligi. Takie nadzieje robi sobie również, słuszenie, Sławek Abramowicz. Broni świetnie, a na transfer spokojnie może poczekać i zmienić pracodawcę po tym sezonie, który zaczął imponująco. Udało się w europejskich pucharach, awans do Ligi Europy pomogłyby poszczególnym piłkarzom w promocji, i całemu klubowi też. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z wagi rewanżu w Glasgow.

Górniki Zabrze jest w stanie odrobić straty z Ferencvarem?

Widziałem Górnika jak grał w rewanżu z Fenerbahce, postraszyl tureckiego giganta i zademonstrował dobry, odważny futbol.

W spotkaniu z Radomiakiem trener Gasparik dokonał paru roszad, dał kilku ważnym zawodnikom odpocząć. Moim zdaniem Górnik jest w stanie odrobić straty z Węgrów w rewanżu, a kluczem jest zdecydowana poprawa skuteczności. To samo tyczy się też, prócz kwestii mentalnych, Lecha. Poznaniacy z Klaksvik wymęczyli zwycięstwo 1:0, widać, że w głowach siedzi im wpadka z Aarhus. Mam nadzieję, że najgorsze mistrzowie Polski mają już za sobą i przebiją się do Ligi Europy. I nie będą tam jedynym reprezentantem ekstraklasy. Nasza liga się rozwija, ale potrzebuje sukcesów w Europie.

Raków z Hammarby i GKS Katowice z Hapoel Tel Aviv nie strzeliły goli

w pierwszych meczach. Poprawi się to w rewanżach?

Raków to, póki co, wielka wiadomość. Po odejściu Jonathana Brunesa i innych ważnych piłkarzy trzeba przebudowywać skład. Na razie nieźle gra Patryk Makuch i – skoro nie zdobył gola w Częstochowie – jest w stanie tego dokonać w Szwecji. Hammarby to rywal w zasięgu Rakowa, trudniej będzie mieć GKS Katowice. Na Węgrzech z Hapoel zespół Rafała Góraka popełniał błędy przy wyprowadzaniu piłki, stracił kuriozalne bramki, jakościowo ustępował przeciwnikowi z Izraela. Dużo by się musiało zmienić w drugim spotkaniu, co – jak to w piłce nadziei nie można porzucić, poprzeczka jest jednak zawieszona bardzo wysoko. Nie podoba mi się przekładanie meczów pu-

charowiczów, jak Zbigniew Boniek uważam, że powinni grać w ekstraklasie w wyznaczonych wcześniej terminach. Ciągłe przesuwanie, odwoływanie zaburza płynność rozgrywek, które są naprawdę bardzo ciekawe.

Nie występując w Europie, Legia ma większe szanse na tytuł mistrza Polski?

Legia dobrze wystartowała, ale w Kielcach miała dużo szczęścia. Oglądając na żywo Koronę w Białymstoku, zauważyłem, że ma ciekawy skład i bardzo silną linię pomocy z bardzo ruchliwym Patrikiem Hellebrandem. Czech się rozkręca i daje zespołowi Jacka Zielińskiego dużo jakości. Słyszałem, co mówił Jacek po remisie z Legią. Odczuwał niedosyt. Koronie należał się rzut karny, ale w piłce nożnej bywa tak, że raz los coś zabierze, raz da, a dobra gra się obroni. Korona podąża w dobrym kierunku, w Kielcach nie ukrywa się pucharowych aspiracji, a że takich klubów jest więcej – to dobrze dla całej ekstraklasy. Kiedyś, gdy grałem, nawet nie myślałem, że mecze na najwyższym poziomie w Polsce będą się odbywać na tak pięknych obiektach, przy takiej widowni, i tak wspinały będzie przekaz w telewizji. Nasze czasy też miały swój urok, ale dziś piłkarzom niczego nie brakuje. PKO Ekstraklasa jest cudownie opakowana, a najlepszą promocją dla niej będą w tym sezonie występy klubów w Lidze Europy. Lechowi nie udało się osiągnąć Ligi Mistrzów, ale Liga Europy dwóch, trzech polskich klubów to byłoby coś! Bo udział w Lidze Konferencji to już wręcz nasz obowiązek...

PIŁKA NOŻNA

Lewandowski już strzela. Kiedy sezon rozpoczną pozostali nasi piłkarze?

Jakub Jabłoński

Powoli zbliża się nowy sezon w najsilniejszych ligach, a wraz z nim mecze z udziałem reprezentantów Polski. Lewandowski wyjątkowo rozpoczął grę wcześniej niż pozostali, ponieważ tego lata przeniósł się do USA.

Najwcześniej weszli polscy piłkarze grający za oceanem, na czele ze świeżo przetransferowanym Lewandowskim. Były napastnik FC

Barcelony od końcówki czerwca broni barw Chicago Fire. Kapitan reprezentacji Polski został ogłoszony niemal po cichu, bez szaleństwa, gdy najsilniejsze reprezentacje globu walczyły na MŚ.

Lewandowski zdążył rozegrać cztery mecze. Zadebiutował przeciwko Interowi Miami, w którego składzie zabrakło odpoczywającego po finale mundialu Leo Messiego. Napastnik, który 21 sierpnia skończy już 38 lat, nie wpisał się na listę strzelców, a na pierwsze gole musiał poczekać do swojego trzeciego wy-

stępu. Po drodze zaliczył bezbarwny występ przeciwko New York City, a dopiero dubletem okraślił swój występ z Charlotte FC.

Tyle samo goli co Lewandowski w ostatnim czasie w MLS strzelił inny reprezentant Polski – Mateusz Bogusz. Pomocnik występujący w Houston Dynamo dwukrotnie pokonał bramkarza Austin FC.

W sobotę sezon rozpoczęli Polacy występujący w 2. Bundeslidze. Po jednym trafieniu mają już Mateusz Żukowski z Magdeburga oraz David Kopacz z VfL Osnabrück.

Pierwszy trafił honorowo w meczu z Eintrachtem Brunzswik, a drugi z dystansu zaskoczył spadkowicza z Bundesligi Heidenheim. W obu przypadkach musieli zadowolić się jedynie trafieniami, bo ich drużyny przegrały.

Do nowej kampanii gotowe jest już polskie trio z FC Porto – Jakub Kiwior, Jan Bednarek i Oskar Pietruszewski – które sięgnęło już po Superpuchar Portugalii, a wczoraj zaczęło walkę w lidze. Ponadto – rywalizować z nimi będzie nowy piłkarz Benfiki Jakub Kamiński.

Z Półwyspu Apenińskiego napłynęły wreszcie bardzo dobre informacje – Arkadiusz Milik nie został skreślony przez Juventus. Mało tego, Polak jest przymierzany nawet do występów w podstawowym składzie.

Kiedy startują najsilniejsze europejskie ligi?

Liga Portugal - 7 sierpnia
La Liga - 15 sierpnia
Premier League - 21 sierpnia
Ligue 1 - 21 sierpnia
Serie A - 22 sierpnia
Bundesliga - 28 sierpnia

PIŁKA NOŻNA

Legia wyhamowała, za to Górnik jest w wielkiej formie

Weekendu pełnego wrażeń dostarczyła nam PKO Ekstraklasa za sprawą 3. kolejki, która została okrojona o dwa przełożone spotkania

Jacek Czaplewski

Pierwsze punkty zgubiła liderująca dotąd Legia Warszawa i to akurat w dniu 52. urodzin swojego trenera Marka Papszuna. Jak łączyć ligę z występami w europejskich pucharach pokazał natomiast Górnik Zabrze. Jeśli w czwartek w rewanżu eliminacji Ligi Europy z Ferencvarosem zagra tak samo jak w Radomiu – to o odwrócenie losów i tym samym awans do kolejnej fazy kibice KSG powinni być spokojni.

Zakończona już seria gier (w poniedziałek nie ma meczu) wystartowała nietypowo, bo w piątek od wieczornego spotkania o godzinie 20:30. Na wypełnionych po brzegi trybunach stadionu przy Reymonta zagrały imienniczki: Wisła Kraków, czyli drużyna beniaminka i Wisła Płock, która w zeszłym roku pełniła tę rolę, zaskakując nas wtedy regularnym punktowaniem. Teraz po rewolucji kadrowej chce dolożyć bardziej efektowną grę.

Momenty faktycznie w tym ciekawym meczu były. Wynik został ustalony przed przerwą. Biała Gwiazda zgarnęła całą pulę. Czwartego gola strzelił dla niej w tym sezonie Jordi Sanchez. Swojego pierwszego w PKO Ekstraklasie ma też król strzelców Betcllic i Ligi, Angel Rodado, którego sprzymierzeńcem okazał się rykoszet. Jego drużyna bez wątpienia jeszcze namiesza.

Ponownie mocną jedenastkę stworzył Górnik. U trenera Michała Gasparika w wygranym meczu z Radomiakiem błysnęli nowi gracze. Zachwycił Peter Gonzales nazywany przez szatnię „Piotrusiem”. To on zdobył dwie bramki z gry przedzielone



FOT. OLHA ILKEVICH

W Radomiu Górnik pokazał, że można udanie łączyć ligę z pucharami

trafieniem – również debiutanckim – Kacpra Urbańskiego z rzutu karnego. Reprezentant Dominikany dał już świetne zmiany z Fenerbahce i Ferencvarosem, ale konkrety przyszły w lidze. Absolwent akademii Realu Madryt ma papiery na wielkie granie. Wicemistrzowie Polski znaleźli go na zapleczu La Ligi.

Lepsze czasy nastały w Pogoni Szczecin. Trener Oscar Garcia wspierany pierwszy raz z trybun przez rodziców, żonę i córkę znalazł sposób na Motor Lublin. Debiutancką bramkę zdobył Darko Churlinov, którego klub wygrał w ostatniej chwili bój z Widzewem. Rywale z Lubelszczyzny tuż przed doliczonym czasem złapali kontakt, lecz błyskawicznie, bo po sekundach mecz zamknęli zmiennicy: podał Kamil Grosicki, trafił Kelyn Acosta. Portowcy z sześcioma punktami po trzech występach zanotowali lepszy start niż rok temu – wtedy na tym samym etapie mieli bowiem cztery oczka.

Wyhamowała Legia. Stołeczna drużyna nie wygrała 7. raz z rzędu za kadencji Marka Papszuna i zarazem trzeci w tym sezonie. Dlaczego? Bo spuściła z tonu po przerwie. Wtedy pozwoliła Koronie złapać wiatr w żagle, czego efektem okazała się wyrównująca bramka Mariusza Stępińskiego – gracza, który dubletem załatwił ją na początku roku przy Ł3.

Sobotni mecz obfitował w kontrowersje. Sędzia Jarosław Przybył nie zdecydował się na podyktowanie jedenastki dla Korony przy stanie 0:1, chociaż Robert Deziel Jr. faktycznie został trafiony w rękę. Po ostatnim gwizdku trener Jacek Zieliński ruszył z pretensjami do arbitra... Korona po ugraniu pierwszego punktu ma prawo odczuwać niedosyt. W Legii jest podobnie. Wkrótce ogłoszony zostanie w niej transfer napastnika Jana Kuchty ze Sparty Praga. To on ma grać zamiast krytykowanego Milety Rajovicia, który w Kielcach zaczął jako rezerwowy.

3. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WISŁA KRAKÓW - WISŁA PŁOCK 2:1

Bramki: Rodado 14, Sanchez 36 - Hamulić 28

RADOMIAK RADOM - GÓRNIK ZABRZE 1:3

Bramki: Wolski 67 - Peter Federico 28, 64, Urbański 45+4

POGOŃ SZCZECIN - MOTOR LUBLIN 3:1

Bramki: Churlinov 17, Szalai 43, Acosta 90 - Aiko 90

KORONA KIELCE - LEGIA WARSZAWA 1:1

Bramki: Stępiński 70 - Zjawirski 28

GKS KATOWICE - WIECZYSTA KRAKÓW PRZEŁOŻONY

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - ZAGŁĘBIE LUBIN PRZEŁOŻONY

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	3	7	5-2
2. Górnik Zabrze	2	6	5-2
3. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
4. Jagiellonia Białystok	2	6	3-1
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Lech Poznań	2	4	2-1
7. Wisła Płock	3	4	3-3
8. GKS Katowice	2	3	4-3
9. Śląsk Wrocław	2	3	3-3
10. Zagłębie Lubin	2	3	3-3
11. Piast Gliwice	2	3	4-5
12. Radomiak Radom	3	3	4-7
13. Widzew Łódź	2	2	2-2
14. Korona Kielce	2	1	1-2
15. Cracovia	2	1	0-2
16. Motor Lublin	3	1	4-7
17. Raków Częstochowa	2	0	2-4
18. Wiczysta Kraków	2	0	2-4

Program 4. kolejki

Piątek, 14.08

Legia Warszawa - Radomiak Radom (godz. 20.30)

Sobota, 15.08

Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław (godz. 14.45)

Piast Gliwice - Wiczysta Kraków (godz. 17.30)

Widzew Łódź - Korona Kielce (godz. 20.15)

Niedziela, 16.08

Motor Lublin - GKS Katowice (godz. 14.45)

Cracovia - Raków Częstochowa (godz. 17.30)

Górnik Zabrze - Wisła Kraków (godz. 20.15)

Wisła Płock - Lech Poznań (godz. 20.15)

Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin przełożony

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

4 gole

Jordi Sanchez (Wisła Kraków)

2 gole

Marko Bozić (Wisła Kraków)

Peter Federico Gonzales (Górnik Zabrze)

Nik Prelec (Jagiellonia Białystok)

Łukasz Zjawirski (Legia Warszawa)

BOHATER WEEKENDU

Peter Federico Gonzales (Górnik Zabrze)

Niesamowite wejście do zespołu wicemistrzów Polski notuje ten wychowanek Realu Madryt reprezentujący Dominikanę. Po udanych zmianach w meczach w europejskich pucharach pojawił się w wyjściowej jedenastce w wyjazdowym spotkaniu z Radomiakiem Radom. Gonzalez dobył dwie zwycięskie bramki, bezlitośnie wykorzystując wpadki obrońcy gospodarzy Adriana Diegueza. W szatni, po drugim z rzędu zwycięstwie w lidze w tym sezonie, koledzy długo fetowali wyczyn swojego nowego bohatera w drużynie.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Papszun: Jesteśmy niepocieszeni. Zieliński: Karny był ewidentny...

Bartosz Głęb

Legia Warszawa wciąż pozostaje niepokonana od kwietnia, a w 2026 roku poniosła tylko dwie porażki. Trener Marek Papszun po sobotnim remisie w Kielcach z Koroną podkreślił jednak, że nie jest zadowolony z wyniku.

Rezultat mógłby być jeszcze gorszy, gdyby sędzia podyktował rzut karny dla Złocisto-Krwistych, który nie tylko fanom wydawał się ewidentny.

Legia w nowym sezonie PKO Ekstraklasa po 3 kolejkach ma na swoim koncie dwa zwycięstwa oraz remis. W sobotę stołeczna drużyna po emocjonującym meczu wywiozła punkt ze starcia z mającą duże apetyty Koroną.

Jesteśmy niepocieszeni wynikiem, bo prowadziliśmy i powinniśmy dowieźć zwycięstwo. Nie zrobiliśmy tego i wracamy z jednym punktem. Gdy wyjazd zaczyna się od strzelenia bramki, będąc już dojrzałym zespołem, trzeba taki mecz wygrać. Pierwsza połowa była

pod naszą kontrolą. Korona miała jedną sytuację, my strzeliliśmy i wydawało się, że to mecz do zapamiętania – mało okazji, niewiele się działo. W drugiej połowie tej kontroli już nie mieliśmy, za mocno oddaliśmy inicjatywę, Korona doprowadziła do remisu. Cóż, taki jest futbol: wracamy z jednym punktem i szukamy się do kolejnych spotkań – powiedział na pomeczowej konferencji prasowej Papszun.

Korona doprowadziła do wyrównania w 70. minucie. Złocisto-Krwisci mogli jednak wyrównać pod ko-

niec pierwszej połowy, kiedy to po uderzeniu Morgana Fassbendera piłka trafiła w rękę Roberta Deziela Jr., będącego we własnym polu karnym. Prowadzący to spotkanie Jarosław Przybył nie zdecydował się jednak wskazać na „wapno”.

Sytuacja była dość dynamiczna. Zawodnik Korony oddał strzał. Odległość między nim a obrońcą była bliska. Piłka trafiła w naturalnie ułożoną rękę. W mojej ocenie nie poszerzała obrysu ciała. Wstrzymałem grę, bo piłka wyszła na rzut rożny. VAR potwierdził mi, że sytuacja zo-

stała sprawdzona, zweryfikowana i karnego nie ma – wytłumaczył 50-letni arbiter w rozmowie z reporterem Canal+ Sport.

Wynik nie satysfakcjonuje żadnej ze stron. Trener Jacek Zieliński po meczu także nie miał wątpliwości: – Bardziej ewidentnego karnego ja już dawno nie widziałem – grzmiał.

Nie ma się co dziwić rozgoryczeniu szkoleniowca, gdyż jego drużyna w tym sezonie zdobyła tylko punkt, a potencjał ma spory. A oczekiwania są jeszcze większe...

REKLAMA

0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978



REKLAMA

0011565800

REKLAMA

0011559852

Wójt Gminy Lasowice Wielkie informuje, że na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Lasowice Wielkie oraz BIP Urzędu Gminy znajduje się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Lasowice Wielkie przeznaczonych do zbycia w formie sprzedaży bezprzetargowej. Bliższe informacje można uzyskać w pokoju nr 6 na I p. Urzędu Gminy oraz pod numerem tel. 774175471.

AUTOREKLAMA

**strefa
AGRO**

Grunt to biznes.
strefaagro.pl

Firma niemiecka zajmująca się wykończeniem wnętrz w sklepach meblowych

ZATRUDNI:

- ✓ **BRYGADZISTĘ**
mile widziane doświadczenie
- ✓ **PRACOWNIKÓW DO PRAC:**
budowanie ścianek, prace podłogowe,
malowanie i tapetowanie
- ✓ **PRACOWNIKÓW DO WYKŁADANIA**
PŁYTEK CERAMICZNYCH

KONTAKT ☎ 0049 170 28 051 55 ✉ info@projekt-raeume.de

AUTOREKLAMA

**nasze
komunikaty.pl**



aktualne
z całej Polski
przetargi

REKLAMA

0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA

0011562677



AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU

Wyciąg z ogłoszenia nr 103/2026

o IV przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 15 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, położonego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Bolesława Chrobrego 14C w Kędzierzynie-Koźlu, stanowiącego własność Skarbu Państwa - Agencji Mienia Wojskowego

oznaczenie i powierzchnia nieruchomości: działka nr 1542/15, obręb 0014 Koźle o pow. 0,2375 ha (KW nr OP1K/00055558/7); lokal położony na IV piętrze; o powierzchni użytkowej 46,94 m², składający z się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z WC oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 2,23 m², udział w nieruchomości wspólnej 183/10000 **cena wywoławcza:** 145 000,00 zł, wysokość wadium: 14 500,00 zł **termin i miejsce przetargu:** 22.09.2026 r., godz. 11.00, budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter)

Pełna treść ogłoszeń została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Sztabowa 32 i ul. Zwycięska 39, zamieszczona na stronie internetowej AMW: www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać telefonicznie po numerem tel.: 71 710 72 00; 71 710 72 06.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00 • fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

KIEROWNIK budowy, kosztorysy, odbiory i świadectwa charakterystyki energetycznej. Kierownik Piotr Gawel - 601 811 913

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrótnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnusy 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łoż.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łoż. 603-471-715.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskappress.pl

REKLAMA

0011564040



Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu,

działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,

informuje, że w siedzibie przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 10.08.2026 roku do dnia 31.08.2026 roku) **wykaz nr 63/2026** obejmujący najem miejsca postojowego nr 25 o pow. 15,90 m² oraz miejsca postojowego nr 26 o pow. 15,90 m² położonego w Opolu przy ul. Domańskiego 89-103, woj. opolskie, działka nr 9/5, 9/6 i 11/9, AM-32, obręb 0128 Szczepanowice.

Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pok. nr 28 lub pod nr tel. 71 710 72 79.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00 • fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

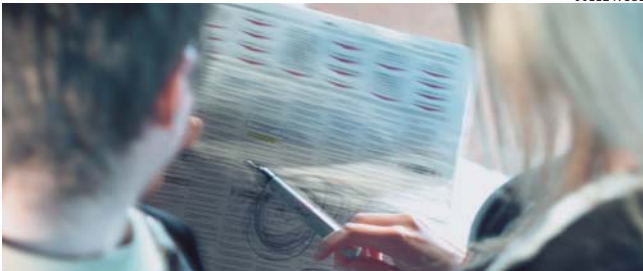
WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

REKLAMA

0011247381

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy



BRZEG

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Brzegu ul. Armii Krajowej
32,
tel. 77 444 13 93**

KASJER - sprzedawca K/M - praca w Brzegu

KIEROWCA operator wózków jezdniowych (widłowych) K/M - praca w Skarbimierzu

KIEROWCA samochodu ciężarowego K/M - przewóz towarów samochodem ciężarowym na terenie całego kraju

MECHANIK / serwisant maszyn - praca w Niewodnikach k.Opola

NAUCZYCIEL fizyki - praca w Jędrzejowie

NAUCZYCIEL języka angielskiego K/M - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL przedmiotów teoretycznych architektonicznych K/M - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL przedmiotów teoretycznych i praktycznych budowlanych K/M - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL psycholog K/M - praca w Brzegu

OPERATOR linii produkcyjnej - praca w Skarbimierzu

OPERATOR maszyny K/M - praca w Michałowicach

OPERATOR produkcji K/M - praca w Skarbimierzu

PRACOWNIK drukarni fleksograficznej K/M - praca w Brzegu

PRACOWNIK magazynowy K/M - praca w Łosiwie

ROBOTNIK drogowy K/M - praca na terenie woj. opolskiego przy budowie dróg

SPAWACZ / ślusarz K/M - praca w Chrościnie

GŁUBCZYCE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Głubczycach, ul. Pocztowa
6,
tel. 77 485 85 37 w. 253,
77 485 20 37**

ASYSTENTKA ds. sprzedaży(K/M). Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne oraz doświadczenie w sprzedaży szczególnie w branży bankowej. Miejsce pracy Branice. Tel: 774109100

DORADCA klienta w biurze podróży(K/M). Wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość j. angielskiego. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 506124123

ELEKTRYK(M/K). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe, umiejętność czytania rysunków technicznych oraz aktualne uprawnienia energetyczne. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: galmet@galmet.com.pl

EMALIERNIK(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 726575246

EMALIERNIK(K/M). Mile widziane doświadczenie w pracy produkcyjnej. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

KIEROWCA ciągnika siodłowego(K/M). Wymagane prawo jazdy kat. C+E. Wymagane kwalifikacje kierowcy kod: 95. Miejsce pracy w terenie. Tel: 500344896

KONSULTANT ds. nieruchomości(K/M). Wymagane wykształcenie średnie. Miejsce pracy Głubczyce Tel: 602600700

LAKIERNIK(M/K) Miejsce pracy Nowa Cerekwia. Tel: 667506172

MECHANIK pojazdów ciężarowych(M/K) Miejsce pracy Nowa Cerekwia. Tel: 667506172

MONTER(K/M). Mile widziane doświadczenie w pracy produkcyjnej. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

NAUCZYCIEL przedszkola(K/M). Wymagane wykształcenie wyższe pedagogiczne oraz doświadczenie w pracy z dziećmi. Miejsce pracy Przedszkole Publiczne w Rozumicach. Tel: 774852222

POMOCNICZY robotnik budowlany(K/M) Mile widziane prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 698781466

POMOCNIK magazyniera(K/M). Mile widziane uprawnienia do obsługi wózków widłowych oraz doświadczenie w pracy magazynowej. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

POZOSTALI ślusarze i pokrewni(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PRACOWNIK biurowy(K/M). Wymagane wykształcenie średnie oraz umiejętność obsługi komputera. Wymagane doświadczenie. Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PSYCHOLOG(K/M) Wymagane wykształcenie wyższe psychologiczne z przygotowaniem pedagogicznym. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 533305419

ROBOTNIK budowlany(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz uprawnienia umiejętności ogólnobudowlane i staż pracy. Miejsce pracy w terenie. Tel: 505350194

SPAWACZ(A(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz uprawnienia spawacza MIG-MAG oraz doświadczenie w zawodzie. Miejsce pracy Nowa Cerekwia. Tel: 774851938

SPAWACZ(K/M). Wymagane uprawnienia spawacza MAG. Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

SPAWACZ(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Wymagane uprawnienia spawacza. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

SPAWACZ(M/K) Miejsce pracy Nowa Cerekwia. Tel: 667506172

SPRZĄTACZKA(K/M). Wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Miejsce pracy Głubczyce- Sady. Tel: 512392087

SPRZEDAWCA(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Wymagana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowość do ich wyrobienia. Miejsce pracy Baborów. Tel: 602463099

SPRZEDAWCA(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Wymagana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowość do ich wyrobienia. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 602463099

TOKARZ(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

KRAPKOWICE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Krapkowicach, ul.
Kilińskiego 1A
47-303 Krapkowice,
tel. 77 44 66 630
www.krapkowice.praca.gov.pl
info@krapkowice.praca.gov.pl**

DOJARZ (K/M) - praca w Kórnicu

KIEROWCA CE (K/M) - doświadczenie, karta kierowcy, mile widziane upr. na wózek widłowy,wywóz odpadów przemysłowych i budowlanych, teren woj. opolskiego i śląskiego

KIEROWCA kat. b (K/M) - doświadczenie, transport w firmie zajmującej się opałem, Gogolin

KIEROWCA kat. CE (K/M) - uprawnienia, karta kierowcy, św. kwalifikacji, transport węgla i opału, Gogolin

MAGAZYNIER (K/M) - 2 zmiany, ks. sanepidu lub gotowość do jej wyrobienia, Krapkowice, wg zamówień

MAGAZYNIER / operator wózka widłowego (K/M) - doświadczenie, uprawnienie, Gogolin

MAGAZYNIER(K/M) - 3 zmiany, hurtownia spożywcza, praca w Krapkowicach

MONTER / brygadzysta (K/M) - rok doświadczenia, mile widziana obsługa niwelatora, woj. opolskie i ościennie

MONTER materacy izolacyjnych / pracownik produkcji (K/M) - 1 zmiana, sprawność fizyczna, Krapkowice

NAUCZYCIEL / Nauczycielka matematyki (K/M) - cały etat, Steblów

NAUCZYCIEL / Nauczycielka techniki (k/) - 4/24 etatu, Steblów

NAUCZYCIEL w przedszkolu - wyk. wyższe, 10 h / tygodniowo, Brożec

PAKOWACZ/KA (K/M) - 1 zmiana, punkt z opałem, Gogolin

PIEKARZ (K/M) - doświadczenie, Żywocice

PIELĘGNIARZ / Pielęgniarka (K/M) - wyk. średnie, prawo wykonywania zawodu, Krapkowice

PODINSPEKTOR w Referacie Księgowości (K/M) - wyk. wyższe, 1 zmiana, Zdieszowice

POMOC kuchenna (K/M) -zlecenie, 3/4 etatu, Moszna

POMOC przy produkcji obuwia (K/M) - 1 zmiana, Krapkowice

POMOCNIK montera (K/M) - teren woj. opolskiego i ościennych

PRACOWNIK ogólnobudowlany (K/M) - 1 zmiana, doświadczenie mile widziane, woj. opolskie

PRACOWNIK produkcji mieszalników mas (k/m) - 2 zmiany, Krapkowice

RATOWNIK medyczny (K/M) - wyk. średnie, upr. do kierowania pojazdem uprzywilejowanym, Krapkowice

SZWACZ / szwaczka (K/M) - 1 zmiana, zdolności manualne, doświadczenie na maszynach mile widziane, Krapkowice

WARTOWNIK w Oddziale Wart Cywilnych (K/M) - wyk. zawodowe, wpis na listę kwalifikowanych pracowników ochrony, pozwolenie na broń, Skład Krapkowice

NYSA

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Nysie ul. Słowiańska 19
tel. 77 448 99 11**

KELNER/KELNERKA - wykształcenie średnie ogólnokształcące, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, znajomość języka angielskiego - A2, znajomość języka niemieckiego - A1. Miejsce pracy: Paczków. Tel. do kontaktu: 77 448 99 59

KUCHARZ/KUCHARKA - wykształcenie średnie gastronomiczne, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, książeczka sanitarno - epidemiologiczna. Miejsce pracy: Paczków. Tel. do kontaktu: 77 448 99 56

NAUCZYCIEL informatyki K/M - wykształcenie wyższe kierunkowe lub ukończone studia podyplomowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, przygotowanie pedagogiczne. Miejsce pracy: Biskupów, tel. do kontaktu: 77 448 99 60

OSOBA wykonująca zadania z zakresu transportu wewnętrznego/operator pieca/ ciastowy -wykształcenie bez znaczenia, mile widziane doświadczenie w branży spożywczej, mile widziana książeczka sanitarno-epidemiologiczna lub gotowość jej wyrobienia, zdolności manualne, chęci do pracy. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 51

POMOCNICZY pracownik/ pracownica przy pracach budowlanych- wykształcenie bez znaczenia, doświadczenia na ww. stanowisku, chęci do pracy, mile widziana prawo jazdy kat. B i C. Miejsce pracy : Nysa, Lipniki, Opole, Wrocław, tel. do kontaktu 77 448 99 14

SPECJALISTA ds. jakości - wykształcenie minimum średnie, doświadczenie zawodowe w obszarze kontroli jakości. Miejsce pracy: Włostowa, tel. do kontaktu: 77 448 99 09

OLESNO

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Oleśnie, ul. Dworcowa 4,
tel. 34 350 59 82, 34 350 59 83,
34 350 59 84, 34 350 59 85
http://pup.olesno.sisco.info
e-mail:
pp@pupolesno.pl
opol@praca.gov.pl**

MAGAZYNIER w Gorzowie Śląskim-89

MALARZ w Oleśnie-72

NAUCZYCIEL edukacji wczesnoszkolnej w Praszcze-86

NEUROLOGOPEDA w Praszcze-78

OPIEKUN osoby starszej w Praszcze-75

OSOBA kierująca pojazdami w Oleśnie-80

POMOC kuchenna w Praszcze-85

PRACOWNIK gospodarczy w Praszcze-88

PRACOWNIK techniczny- kierowca w Gorzowie Śląskim-87

PSYCHOLOG w Praszcze-77

REKLAMA

0011247382

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy



TERAPEUTA zajęciowy
w Praszce-76

OPOLE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Opolu ul. Hubala 21, 46-020
Opole, tel. 77 442 29 29**

KIEROWCA pojazdu
do przewozów osób
z niepełnosprawnościami (m/k)
- wykształcenie zasadnicze
zawodowe, prawo jazdy kat.
B, komunikatywność, wysoka
kultura osobista, zaświadczenie
o niekaralności, umowa zlecenie,
miejsce pracy: Opole.

KUCHARZ (m/k) - wykształcenie
branżowe, : praktyczna wiedza
z zakresu systemów HACCP,
ważne orzeczenie do celów
sanitarno-epidemiologicznych,
umowa o pracę, miejsce pracy:
Opole.

MAGAZYNIER instalacji
sanitarnych, grzewczych,
gazowych (m/k) - wykształcenie
pomaturalne, mile widziane
doświadczenie na stanowisku
magazyniera, umowa o pracę,
miejsce pracy: Opole.

MALARZ konstrukcji stalowych
(m/k) - wykształcenie zasadnicze
zawodowe, umiejętność
malowania konstrukcji i wyrobów
metalowych, umowa zlecenie,
miejsce pracy: Opole.

MONTER konstrukcji
stalowych(m/k) - wykształcenie
zasadnicze zawodowe,
umiejętność czytania rysunku
technicznego, umowa zlecenie,
miejsce pracy: Ozimek.

NAUCZYCIEL języka
hiszpańskiego (m/k) -
wykształcenie wyższe, umowa
o pracę, miejsce pracy: Opole.

OPIEKUN osoby starszej i/
lub osoby niepełnosprawnej
(m/k) - wykształcenie średnie,
zdolności interpersonalne oraz
komunikacyjne, uprawnienie
do pracy jako opiekun osób
starszych/ niepełnosprawnych,
opiekun środowiskowy,
pielęgniarka lub pokrewne,
umowa zlecenie, miejsce pracy:
Opole.

POMOCNIK budowlany (m/k)
- wykształcenie bez znaczenia,
umowa o pracę, miejsce pracy:
Opole.

PRACOWNIK ochrony fizycznej
(m/k) - oferta skierowana
do osób z orzeczeniem
o stopniu niepełnosprawności
wykształcenie bez znaczenia,
zaświadczenie o niekaralności,
umowa o pracę, miejsce pracy:
Opole.

PRACOWNIK techniczny(k,m,x)
- wykształcenie zasadnicze
zawodowe,doświadczenie na
podobnym stanowisku pracownik
techniczny/konserwator,
uprawnienia świadectwo SEP,
uprawnienia do zajmowania się
eksploatacją urządzeń, instalacji
i sieci (o napięciu nie wyższym
niż 1 kV) Grupa I; prawo jazdy
kat. B, umowa o pracę, miejsce
pracy: Opole.

STRZELCE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Strzelcach Op., ul.
Gogolińska 2,
tel. 77 462 18 09**

BRUKARZ (K/M) - praca
w Czarnocinie

BRYGADZISTA robót
brukarskich (K/M) - praca
w Czarnocinie

DIAGNOSTA samochodowy
(K/M) - praca w Zawadzkiem

ELEKTRYK (K/M) - praca
w Kadłubie

INSPEKTOR/INSPEKTORKA
ds. płac - praca w Strzelcach
Opolskich

KONTROLER jakości (K/M)-
praca w Kolonowskiem

**KUCHARZ/KUCHARKA/
POMOC** kuchenna - praca
w Zawadzkiem

MAGAZYNIER (K/M) - praca
w Sieroniowicach

MAGAZYNIER (K/M) - praca
w Strzelcach Opolskich

MECHANIK samochodów
ciężarowych (K/M) - praca
w Strzelcach Opolskich

MŁODSZY magazynier (K/M) -
praca w Olszowej

MURARZ (K/M) - praca
w Strzelcach Opolskich

NAUCZYCIEL pedagog - praca
w Żędowicach

OPERATOR/KA maszyn - praca
w Strzelcach Opolskich

OPERATOR/KA maszyn - praca
w Zimnej Wódce

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ -
praca w Zawadzkiem

POMOC kuchenna - praca
w Zawadzkiem

POMOCNIK mechanika (K/M) -
praca w Błotnicy Strzeleckiej

PRACOWNIK biurowy (K/M) -
praca w Strzelcach Opolskich

PRACOWNIK budowlany (K/M)
- praca wg zleceń

PRACOWNIK magazynowy-
operator wózka widłowego
(K/M) - praca w Sieroniowicach

REFERENT/REFERENTKA
ds. księgowości - praca
w Szymiszowie

SPEDYTOR międzynarodowy
(K/M) - praca w Strzelcach
Opolskich

SPEDYTOR/SPECJALISTA
ds. zezwoleń (K/M) - praca
w Strzelcach Opolskich

SPRZEDAWCA na stacji paliw -
praca w Zawadzkiem

TECHNOLOG (K/M) - praca
w Zawadzkiem

WUP

**WOJEWÓDZKI Urząd Pracy
w Opolu,
Oferty pracy: ul. Oleska 127,
tel. 77 44 16 712**

OSOBA wykonująca pracę
na stanowisku konstruktora
rusztowań - Niemcy - nr ref.
10000-1194375999-S

OSOBA wykonująca pracę na
stanowisku elektryka utrzymania
ruchu - Niemcy - nr ref.
10001-1001750110-S

OSOBA wykonująca pracę
na stanowisku kierowcy
CE - Niemcy - nr ref.
10001-1002520150-S

OSOBA wykonująca pracę
na stanowisku kierowcy CE
w transporcie lokalnym - Niemcy
- nr ref. 10001-1001545282-S

OSOBA wykonująca pracę
na stanowisku lakiernika
samochodowego - Niemcy - nr
ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na
stanowisku montera konstrukcji
metalowych - Niemcy - nr ref.
10000-1203380705-S

OSOBA wykonująca pracę
na stanowisku montera okien
i drzwi - Niemcy - nr ref.
10000-1205849500-S

OSOBA wykonująca pracę na
stanowisku montera szkła -
Norwegia - nr ref. 466017770

OSOBA wykonująca pracę
na stanowisku operatora
maszyn CNC - Czechy - nr ref.
32 758 480 713

OSOBA wykonująca pracę na
stanowisku operatora maszyn
CNC - Dania - nr ref. cff2f683-
c487-4903-a751-31bc193cdea4

OSOBA wykonująca pracę na
stanowisku spawacza MIG/MAG
- Finlandia - nr ref. fc57a646-
f37a-483f-90e6-3bd0863e5cc5

OSOBA wykonująca pracę na
stanowisku spawacza TIG -
Finlandia nr ref. 90333cd6-eb9e-
4610-a2b4-39d919a0c93d

OSOBA wykonująca pracę na
stanowisku technika obróbki
włókna szklanego - Norwegia - nr
ref. b43f8559-9572-4531-8ebe-
14be09ad1521

AUTOPROMOCJA

0010991844

AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU

- ZNAJDŹ NAS
- POLUB
- KOMENTUJ





www.facebook.com/ntopl

REKLAMA

0011554913

